

2510	605 § 2	+
2510	615 § 3	+
2510	615 § 4	+
2510	615 § 5	+
2510	615 § 6	+
2510	618 § 1 pkt 12	+
2510	618 § 1 pkt 13	+
2510	618 § 2	+
2510	619 § 3	+

2510	621 § 2	+
2510	638	—
2510	648 pkt 1	+
2510	651 § 3	+
2510	662 § 3	+
2510	666 § 1	+
2510	669 § 3	+
2510	673	+
2510	674 § 3	+

CZASOPISMO PRAWA KARNEGO
I NAUK PENALNYCH
Rok V: 2001, z. 2 ISSN 1506-1817

STANISŁAW ZABŁOCKI

OPINIA DOTYCZĄCA ZMIAN
W KODEKSIE POSTĘPOWANIA KARNEGO,
ZAWARTYCH W PROJEKCIE RZĄDOWYM
(DRUK NR 2510)
ORAZ W PROJEKTACH POSELSKICH
(DRUKI NR: 2336, 2154, 1638, 1814 I 1655)

I. ZAŁOŻENIA OGÓLNE OPINII

Ponieważ samo tylko przedłożenie rządowe zawiera 173 projekty zmian do k.p.k. (niektóre z nich są nadto bardzo rozbudowane), zaś projekty poselskie zawierają dalszych kilkadziesiąt projektowanych zmian, oczywiste jest, iż składając opinię nie będę w stanie szczegółowo omówić swego stanowiska odnośnie do każdej z proponowanych zmian. Kwestią o istotnym charakterze było zatem przyjęcie określonego modelu opinii. Postanowiłem podzielić ją na dwie części. Pierwsza część — nazwana opinią zasadniczą — przedstawiać będzie bardziej szczegółowe stanowisko co do kwestii, które osobiście uważa za najistotniejsze lub mogące wzbudzić najwięcej kontrowersji. Szczególnie dokładnego uzasadnienia wymagają bowiem uwagi o charakterze krytycznym. Druga część — nazwana załącznikiem do opinii — zawiera moje stanowisko, wyrażone w maksymalnie skrótowej formie (niestety mimo tak skrótowej formy sam załącznik liczy kilkadziesiąt stron maszynopisu), co do każdej z projektowanych zmian w k.p.k. Jeśli określona kwestia została omówiona w opinii zasadniczej, wówczas załącznik zawiera odesłanie do stosownego punktu opinii zasadniczej. Przy pracy nad projektami, załącznik do opinii może,

w moim przekonaniu, stanowić pomoc o charakterze bardziej „operacyjnym” niż sama opinia zasadnicza. Zatem **dla Czytelnika, który szybko chce poznać moje stanowisko w określonej kwestii, załącznik powinien być materiałem podstawowym.** W opinii zasadniczej kwestie omówione w bardziej szczegółowy sposób zostały przedstawione według systematyki kodeksowej (tj. biorąc pod uwagę kolejność artykułów k.p.k., co również może ułatwić posługiwanie się tą częścią opinii). Jeden tylko problem, z uwagi na jego wagę, wysunięty został na plan pierwszy, idzie o zagadnienie konstytucyjności niektórych przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Na koniec uwaga natury ogólnej. Czułem się związany zakresem zleconej opinii, co powoduje, iż przedstawiłem swój pogląd jedynie co do zmian proponowanych w przedłożeniu rządowym (druk nr 2510) i projektach poselskich (druki nr: 2336, 2154, 1655, 1638 i 1814). Nie poruszam zatem, np. zagadnienia tak ważnego, jak konieczność dostosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego (całościowa nowelizacja rozdziału 54 k.p.k.) — i to w najbliższym czasie, najpóźniej do dnia 17 października 2001 r. — do wynikającego z art. 237 ust. 1 Konstytucji RP obowiązku likwidacji instytucji kolegów ds. wykroczeń.

II. KWESTIA KONSTYTUCYJNOŚCI NIEKTÓRYCH ROZWIĄZAŃ PRZEWIDZIANYCH W K.P.K.

Kwestia omawiana w tym punkcie związana jest z wymaganiami ukształtowanymi przez Konstytucję kwietniową z 1997 r., do której wymagań nowy k.p.k. nie został do końca dostosowany. Chodzi mianowicie o zapis art. 42 § 3 Konstytucji, zgodnie z którym każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona **prawomocnym wyrokiem sądu**. Teoretycznie nic nie stało na przeszkodzie, aby przepis o randze konstytucyjnej stwierdzał, iż o obaleniu domniemania niewinności może przesądzać **prawomocne orzeczenie sądu** (przy takim zapisie szerokie zmiany, o których mowa niżej, nie byłyby potrzebne). Nie czas dziś jednak na dyskusje o kształcie zapisu konstytucyjnego. Istnieje natomiast konieczność dostosowania przepisów k.p.k. do treści art. 42 ust. 3 Konstytucji.

Po pierwsze, należy zsynchronizować z wymogiem konstytucyjnym treść art. 5 § 1 k.p.k.

Następny problem wiąże się z warunkowym umorzeniem postępowania, które w fazie poprzedzającej rozprawę główną *de lege lata* następuje postanowieniem (art. 342 § 1 k.p.k.). Jedynie w sferze wyrafinowanych kon-

strukcji teoretycznych można bronić twierdzenia, iż prawomocne postanowienie o warunkowym umorzeniu postępowania nie obala domniemania niewinności. Przecież istota zakończenia postępowania karnego w taki sposób sprowadza się do uznania, iż oskarżony ponad wszelką wątpliwość zarzucany mu czyn przestępny popełnił (art. 66 § 1 k.k.). Zatem warunkowe umorzenie postępowania w drodze rozstrzygnięcia o innej formie procesowej niż wyrok pozostaje w sprzeczności z art. 42 ust. 3 Konstytucji. Nie można przecież wychodzić z założenia, że „wyrok” w rozumieniu Konstytucji jest czymś innym niż „wyrok” w rozumieniu k.p.k. i obejmuje także postanowienie (jak to usiłuje wywodzić jeden z komentatorów k.p.k.).

W tej sytuacji wręcz palącym zagadnieniem jest konieczność zmiany przepisów k.p.k., przy czym rysują się dwie możliwości. Pierwsza polegałaby na rezygnacji z dopuszczalności warunkowego umorzenia postępowania w fazie poprzedzającej rozprawę. Wniosek prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania byłby kierowany na rozprawę, gdzie zapadałby w tej kwestii wyrok. Takie rozwiązanie nie sprzyałoby jednak ekonomii procesowej, albowiem warunkowe umorzenie postępowania na posiedzeniu jest rozwiązaniem bardziej funkcjonalnym, uwalnia od konieczności przeprowadzenia rozprawy. Słusznie zatem, zarówno w przedłożeniu rządowym, jak i w jednym z projektów poselskich (druk nr 2336), przyjęto drugą drogę dostosowania przepisów k.p.k. do ustawy zasadniczej. Polega ona na zmianie formy orzeczenia, którym następuje warunkowe umorzenie postępowania w fazie poprzedzającej rozprawę główną. Formą tą jest — zgodnie z projektami — wyrok. Jest to rozwiązanie, które można i należy zaakceptować, jeśli zważy się, że wydawanie wyroków na posiedzeniu jest rozwiązaniem przewidzianym w k.p.k. także w innych miejscach kodeksu (np. art. 339 § 1 k.p.k. w zw. z art. 343 § 1 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 535 § 3 k.p.k.).

Z powodów analogicznych w stosunku do tych, które dotyczą postanowienia o warunkowym umorzeniu postępowania, nie da się utrzymać w obecnej postaci trybu nakazowego. Pomijając spory o charakterze teoretycznym o charakter nakazu karnego stwierdzić należy jedno — nakaz karny z pewnością nie jest wyrokiem, co wynika wprost z art. 507, zgodnie z którym podlega on wykonaniu **jak wyrok skazujący**. Konstatacja ta nasuwa wątpliwość co do konstytucyjności trybu nakazowego, jako że poza sporem musi pozostać twierdzenie, że prawomocnym nakazem karnym stwierdza się fakt popełnienia przestępstwa i tym samym obala domniemanie niewinności. Dostosowanie przepisów o postępowaniu nakazowym do wymagań wynikających z art. 42 ust. 3 Konstytucji możliwe byłoby przez rezygnację z trybu nakazowego. Za takim radykalnym rozwiązaniem nie należy się jednak opowiadać, albowiem

tryb nakazowy może w sposób istotny przyczyniać się do usprawnienia postępowania sądowego w sprawach podlegających rozpoznaniu w trybie uproszczonym. Dzięki niemu możliwe jest ostateczne załatwienie sprawy bez konieczności przeprowadzania rozprawy. W związku z powyższym, przyjęte w tych samych, wyżej wskazanych projektach, „ratowanie” trybu nakazowego za pomocą zabiegu nowelizacyjnego, zmierzającego do uznania nakazu karnego za wyrok sądu, należy uznać za zasługujące na pełną aprobatę. Zbieg taki wywołuje jednak szereg implikacji wymagających kilku innych korektur ustawy. Przykładowo, uwzględnić trzeba okoliczność, iż zachowanie szczególnego trybu zaskarżania nakazu karnego (za pomocą sprzeciwu — art. 506 § 1 k.p.k.) oznaczać będzie wprowadzenie wyjątku od zasady, że wyroki skarży się apelacją. Powoduje to konieczność uzupełnienia treści przepisu art. 444 k.p.k. Potrzebę takich zmian dostosowawczych dostrzeżono w opiniowanych projektach, co sygnalizowane jest w stosownych pozycjach załącznika do opinii zasadniczej.

Zasygnalizować już w tym miejscu wypada, iż w przedłożeniu rządowym bardzo starannie dostosowano treść wszystkich przepisów o charakterze tzw. delegacyjnym do zawartego w art. 92 ust. 1 Konstytucji wymogu precyzyjnego udzielania „delegacji” do wydania aktu wykonawczego. Takiego standardu dotychczasowe przepisy k.p.k. nie spełniają.

III. IDEA TZW. POSTĘPOWANIA REJESTROWEGO A OPORTUNIZM ŚCIGANIA (ART. 10 § 1, ART. 303, 305 I 306 K.P.K. W UJĘCIU PROJEKTU POSELSKIEGO Z DRUKU NR 1655)

W uzasadnieniu projektu, przedstawionym w druku nr 1655 mowa jest o tym, iż: „w tym trybie prowadzone będą sprawy tylko o występki przeciwko mieniu” i to z zakresu tzw. drobnej przestępczości. Sedno sprawy sprowadza się jednak do tego, iż właściwsze byłoby sformułowanie, że zaproponowane rozwiązanie zmierza nie do prowadzenia sprawy w określonym trybie, ale do **nieprowadzenia** postępowania w szerokiej kategorii spraw (przyznać należy, iż dotyczy to rzeczywiście stosunkowo „drobnych” spraw). Idea postępowania rejestrowego stanowi bowiem próbę wprowadzenia do polskiego systemu procesowego, i to na szeroką skalę, idei oportunizmu. Już w chwili obecnej jest tajemnicą poliszynela, iż jedną z bolączek społecznych stanowi całkowita inercja organów ścigania (a przede wszystkim Policji) w drobnych sprawach, ściganych jednakże z oskarżenia publicznego. Można mówić nawet w tej kategorii spraw o ukrytej formie oportunizmu ścigania („krypto-

oportunizmie”). Niejednokrotnie Policja powstrzymuje się od przedsięwzięcia jakichkolwiek działań, niejako oczekując od pokrzywdzonego, iż ten albo sam wskaże, kto jest sprawcą występkę, albo po pewnym upływie czasu pogodzi się ze stratą i „przestanie zwracać głowę”. Jest to postawa niezwykle niebezpieczna, godząca w prawa pokrzywdzonego, z tendencją do obejmowania jej działaniem coraz szerszej kategorii spraw (obserwować ją można nie tylko w wypadku zgłoszenia drobnej kradzieży, ale także i w wypadku, np. zgłoszeń dotyczących kradzieży samochodów). Leżące u źródeł projektu poselskiego założenie, iż tzw. postępowanie rejestrowe wstrzymywać będzie jedynie uruchomienie procedury karnej, ale nie wstrzyma czynności wykrywczych realizowanych metodami operacyjno-rozpoznawczymi jest wyrazem niczym nieuzasadnionego optymizmu, a nawet czystą utopią. Legitymizowanie — w postaci „ustawowego przyzwolenia” — zaniechania wydawania postanowienia o wszczęciu dochodzenia zapewni organom ścigania ten dodatkowy komfort, iż wszystkie „niewygodne” (tj. niepołączone ze wskazaniem przez pokrzywdzonego sprawcy przestępstwa) przypadki drobnej przestępczości przeciwko mieniu znikną z głównych statystyk i nie trzeba będzie się z nich „rozliczać”, jako z wypadków przestępstw niewykrytych. Jeśli w dniu dzisiejszym jakiś czynnik w istotniejszy sposób chroni obywateli od stosowania na szerszą skalę przez Policję oportunizmu ukrytego w wypadkach tzw. drobnej przestępczości, to czynnikiem tym jest właśnie statystyka przestępstw niewykrytych i zachowanie zasady legalizmu (jednak!) jako reguły działania organów ścigania. Nie warto tej ostatniej bariery burzyć w ustawowej drodze!

Nie oznacza to, iż wszystkie założenia, które stanowiły asumpt do wystąpienia z ocenianą tu inicjatywą ustawodawczą, zasługują na krytykę. Wręcz przeciwnie, niektóre z nich są w pełni słuszne, zasługują na silne wsparcie. Tyle tylko, że należy poszukiwać innych dróg ich realizacji niż oportunizm ścigania. Tak np. w pełni należy zgodzić się z koniecznością wprowadzenia dalszych uproszczeń w procedurze karnej na etapie postępowania przygotowawczego, w szczególności we wstępnej fazie tego postępowania. Idzie o realizację od dawna głoszonego hasła odciążenia Policji od „papierkowej roboty” i zwiększenia tym samym możliwości pracy operacyjnej. Celom tym służy cały szereg zmian proponowanych w przedłożeniu rządowym i w innym projekcie poselskim (druk nr 2336), które w pełni należy zaaprobować. Poczynając od możliwości spisania wspólnego protokołu z przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie, wniosku o ściganie i przesłuchanie w charakterze świadka osoby zawiadamiającej, przez liczne usprawnienia i odformalizowania w toku samego postępowania przygotowawczego (przykładowo zniesienie obowiązku zawiadamiania prokuratora o przeprowadzeniu po-

stępowania sprawdzającego oraz o tzw. dochodzeniu w niezbędnym zakresie, znaczne uproszczenie procedury dobrowolnego wydania przedmiotów na żądanie organu prowadzącego postępowanie), w tym rozszerzenie kategorii spraw, w których możliwe jest prowadzenie postępowania uproszczonego, aż po uproszczenia na etapie końcowym tego postępowania, tj. przy czynności końcowego zaznajamiania z materiałami postępowania przygotowawczego i czynności zamykania śledztwa lub dochodzenia (zob. szerzej uzasadnienie projektu rządowego i uzasadnienie projektu poselskiego zawartego w druku nr 2336). Praktycznie wszystkie uproszczenia w pracy Policji, które proponuje się wprowadzić bez naruszania zasady legalizmu, zostały przeze mnie ocenione pozytywnie (zob. uwagi w licznych pozycjach załącznika do opinii zasadniczej).

IV. WZNOWIENIE POSTĘPOWANIA UMORZONEGO ABSORPCYJNIE (ART. 11 § 3 K.P.K.)

Projektowi rządowemu zmian w art. 11 k.p.k. poświęcam dodatkowe uwagi, albowiem każde „przełamanie” prawomocności orzeczenia powinno być wyjątkowo przekonująco uzasadnione. Wymaga tego także zachowanie standardu określonego w art. 4 ust. 1 i 2 protokołu 7. do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Wprowadzenie przepisu, który przewiduje, iż uchylenie lub istotna zmiana treści prawomocnego wyroku, z powodu którego umorzono postępowanie na zasadzie art. 11 § 1 k.p.k. może stanowić samodzielną przesłankę wznowienia postępowania w sprawie umorzonej, jest jednak wręcz niezbędne. Przy zastosowaniu umorzenia absorpcyjnego przez prokuratora, w fazie postępowania przygotowawczego, można by — w drodze zabiegów interpretacyjnych — sięgnąć po instytucję wznowienia postępowania przygotowawczego na podstawie art. 327 § 2 k.p.k. (uznając uchylenie lub istotne złagodzenie wyroku, który był podstawą do umorzenia absorpcyjnego, za nowy fakt nieznany w poprzednim postępowaniu, w rozumieniu wskazanego wyżej art. 327 § 2 k.p.k.). W wypadku jednaka absorpcyjnego umorzenia postępowania przez sąd — po uprawomocnieniu się orzeczenia w tym przedmiocie i upływie terminu do wniesienia kasacji (odrębną kwestią jest, czy można byłoby w analizowanej tu sytuacji odwołać się do którejkolwiek z podstaw kasacyjnych), wzruszenie takiego umorzenia, pomimo „odpadnięcia” podstawy, która zadecydowała o umorzeniu, nie jest *de lege lata* możliwe. Należy bowiem zauważyć, że chodziłoby tu niewątpliwie o wznowienie na niekorzyść oskarżonego. Podstawy wznowienia z art. 540 § 1 k.p.k. nie

zachodzą, a tylko na tej podstawie może obecnie nastąpić wznowienie na niekorzyść oskarżonego. Z kolei, wprowadzie ujawnienie nowych faktów lub dowodów jest podstawą wznowienia również i postępowania sądowego, ale tylko wówczas, gdy te nowe fakty lub dowody dotyczą ściśle określonych w art. 540 § 1 pkt 2 sytuacji (wszystkie te sytuacje dotyczą, jak to już wyżej zasygnalizowano, wznowienia na korzyść oskarżonego), z których żadnej nie można odnieść do analizowanego tu przypadku. Może to uniemożliwić odpowiednią reakcję procesową, np. na instrumentalne zachowanie się oskarżonego, który dla uzyskania umorzenia absorpcyjnego złoży wyjaśnienia, stanowiące podstawę skazania w innej sprawie, będącej przesłanką umorzenia absorpcyjnego. Następnie zaś przyznanie to odwoła i wykaże swe alibi, co spowoduje konieczność „wzruszenia” wyroku stanowiącego przesłankę umorzenia absorpcyjnego, a w obecnym stanie prawnym nie pozwoli na „powrót” do sprawy, która została absorpcyjnie umorzona. Występuje tu zatem istotna luka, której nie da się „wypełnić” żadnymi zabiegami interpretacyjnymi i którą likwiduje właśnie proponowany przepis (uwaga: omawiana zmiana pozostaje także w ścisłym związku z proponowaną zmianą do art. 327 § 2 oraz do art. 540¹ pkt 2 k.p.k. — zob. uwagi zawarte w załączniku do opinii zasadniczej przy obu powyższych przepisach).

V. PRZYWRÓCENIE TZW. WŁAŚCIWOŚCI RUCHOMEJ (ART. 25 § 2 K.P.K.)

Szczegółowe uzasadnienie zmiany polegającej na wprowadzeniu tzw. właściwości ruchomej jest konieczne z uwagi na konstytucyjną (zob. art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) oraz wynikającą ze zobowiązań międzynarodowych (zob. art. 6 ust. 1 EKPCz) zasadę prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd ustanowiony ustawą. Wprowadzone z dniem 1 września 1998 r. w nowym k.p.k. zmiany dotyczące właściwości rzeczowej sądów spotkały się z bardzo niejednolitym odbiorem w praktyce; odbiór ten był zależny od tego, z jakiej perspektywy dokonywana była ocena tych zmian. Ze względu na fakt, iż to sądy rejonowe stały się właściwe w wielu sprawach, które w poprzednim stanie prawnym (d.k.p.k z 1969 r.) były rozpoznawane przez sądy wojewódzkie, jako sądy pierwszej instancji, wprowadzone zmiany krytykowane były i są przede wszystkim przez przedstawicieli tego szczebla, który stał się „spadkobiercą” nowej, i to całkiem sporej puli, zadań. Tym bardziej, iż znacznemu rozszerzeniu właściwości rzeczowej sądów rejonowych — a zatem i pokaznemu zwiększeniu liczby rozpoznawanych przez ten szczebel sądownictwa

spraw — nie towarzyszył równoważący to wzrost liczby etatów sędziowskich, pomieszczeń czy etatów obsługi administracyjnej. Dodatkowe obciążenia dla tego szczebla sądów weszły nadto w życie w warunkach i tak bardzo znacznych już zaległości spraw w sądach rejonowych, w szczególności w dużych aglomeracjach miejskich. Nie sądzę jednak, aby argumentację tego typu można było uznać za decydującą przy rozważaniach modelowych, dotyczących właściwości rzeczowej. Przeciwdziałanie nadmiernemu obciążeniu sądów rejonowych kosztem sądów okręgowych może bowiem, a wręcz powinno następować na drodze stosownych posunięć o charakterze administracyjnym (skierowanie przeważającej puli środków budżetowych na wzrost etatów sędziowskich i personelu technicznego oraz poprawa bazy lokalowej właśnie w sądach rejonowych). Na baczność uwagę zasługuje jednak inny aspekt zagadnienia. Godne podkreślenia jest to, iż rozpoznawanie skomplikowanych spraw o charakterze gospodarczym, w tym niejednokrotnie spraw o aferowym charakterze, wymaga od sędziów odpowiednio ugruntowanego doświadczenia zawodowego, zaś w sądach rejonowych orzekają w większości osoby dopiero rozpoczynające pracę zawodową. W konsekwencji racje merytoryczne (wielowątkowy charakter sprawy, problemy prawne i dowodowe wiążące się ściśle z innymi niż prawo karne dziedzinami prawa, w szczególności z prawem gospodarczym, finansowym i skarbowym) mogą przemawiać za przekazaniem do właściwości rzeczowej sądu okręgowego konkretnej sprawy, która co do zasady — uwzględniając reguły tzw. właściwości ogólnej — powinna być rozpoznawana przez sąd rejonowy. Dla uwzględnienia takich sytuacji, rzeczywiście wyjątkowych, których nie sposób wszakże wykluczyć, pozytywnie należy ocenić przywrócenie przepisu o takim charakterze, jak art. 17 § 2 d.k.p.k z 1969 r., jednak w istotnie zmodyfikowanej postaci. Modyfikacje te (to sąd właściwy ma wystąpić ze stosowną inicjatywą, a nie prokurator lub sąd wyższego rzędu; decyzja o ewentualnym przekazaniu oddana jest „aż” w ręce sądu apelacyjnego) pozwalają na konkluzję, iż proponowany zapis nie narusza „prawa do sądu właściwego”, a jednocześnie pozwala na adekwatną reakcję w sytuacji, gdy ze względu na jej szczególny charakter konkretna sprawa „przekracza możliwości rozpoznawcze” sądu rejonowego. Proponowane rozwiązanie będzie miało istotne znaczenie w tych wszystkich sytuacjach, gdy sprawa o wyżej wymienionych właściwościach wpłynie, np. do sądu o niepełnej obsadzie kadrowej, dysponującego jedynie bardzo młodą kadrą (np. samych asesorów). Nie należy przy tym fetyszyzować niebezpieczeństw związanych ze „złamaniem” reguły właściwości sądu. Po pierwsze bowiem, niebezpieczeństwo takie należy oceniać przy złamaniu reguły dotyczącej właściwości rzeczowej tak samo, jak przy złamaniu reguły

dotyczącej właściwości miejscowej. W tym ostatnim zakresie ustawodawca był zaś znacznie mniej rygorystyczny (art. 36 k.p.k., art. 37 k.p.k., art. 11a p.w. k.p.k., wprowadzony nowelą do k.p.k. z 20 lipca 2000 r.). Po drugie zaś, jest sprawą ukształtowania prawidłowego kierunku orzecznictwa, aby z przepisu o tym charakterze sądy istotnie korzystały jedynie w zupełnie wyjątkowych sytuacjach.

VI. PROPOZYCJA LIKWIDACJI INSTYTUCJI NIEWAŻNOŚCI ORZECZEŃ (ART. 101–104 K.P.K.) ORAZ ZAGADNIENIA ZWIĄZANE Z TĄ PROPOZYCJĄ

Propozycję likwidacji instytucji nieważności orzeczeń oraz szereg zmian, które w następstwie musiałoby pociągnąć za sobą skreślenie art. 101–104 k.p.k. (najważniejsze z nich to znaczna przebudowa katalogu tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych — art. 439 k.p.k. oraz powrót do instytucji wznowienia postępowania z urzędu — art. 542 § 3–5 k.p.k.) na obecnym etapie funkcjonowania nowego Kodeksu postępowania karnego oceniam krytycznie. O ile niezbyt fortunny był powrót do konstrukcji nieważności orzeczeń po blisko trzydziestoletniej (1 stycznia 1970 r.–1 września 1998 r.) nieobecności tej instytucji w procedurze karnej, w szczególności w takiej postaci, jaką nadano jej przed nowelizacją z dnia 20 lipca 2000 r., o tyle **obecnie — gdy przepisy o nieważności zyskały w nowelizacji lipcowej postać bardziej funkcjonalną niż w wersji pierwotnej — kolejna „wolta”, polegająca na rezygnacji z tej instytucji, godziłaby w stabilność systemu prawnego, wywoływała szereg skomplikowanych problemów intertemporalnych, nie przynosząc w zamian żadnych wymiernych korzyści w zakresie sprawności postępowania.** Zawarte w uzasadnieniu przedłożenia rządowego krytyczne uwagi co do funkcjonalności instytucji nieważności odnieść należy przede wszystkim do tego jej modelu, który obowiązywał do dnia 1 września 2000 r. Po daleko idącej nowelizacji lipcowej nie tylko uściślony został w art. 101 § 1 k.p.k. rodzaj orzeczeń, które mogą podlegać procedurze stwierdzenia nieważności, ale nadto skreślono pkt 8 katalogu przyczyn nieważności, czyniąc ten katalog w pełni „zamkniętym”, co znacznie osłabi przejawy pieniacstwa procesowego i kierowania bezzasadnych wniosków o zastosowanie tej instytucji. Co równie istotne, głęboko znowelizowano art. 102 k.p.k., wprowadzając przy składaniu wniosku o stwierdzenie nieważności tzw. przymus adwokacko-radcowski oraz stosowną opłatę sądową. Trzeba dostrzec to, iż wszystkim przejawom pieniacstwa procesowego, którym nie za-

pobiegła nowelizacja lipcowa, nie zapobiegnie także i ewentualne wyrugowanie instytucji nieważności z polskiego systemu procesowego. Dokładnie o tę samą pulę wzrośnie bowiem wówczas liczbę wniosków o wznowienie postępowania. Można i należy natomiast zastanowić się, czy przy okazji obecnych inicjatyw nowelizacyjnych nie doprecyzować zmian wprowadzonych w ustawie z dnia 20 lipca 2000 r. Za najistotniejsze uważałbym dwie. Po pierwsze, z ogólnej klasy wyroków, do której nawiązuje treść art. 101 § 1 k.p.k. *in principio*, należy wyraźnie wyłączyć klasę wyroków „uchylających i przekazujących sprawę do ponownego rozpoznania”. Dopuszczenie bowiem stwierdzenia nieważności tego typu wyroku grozi nieobliczalnymi skutkami dla integralności procesu karnego i stabilności prawidłowo przeprowadzonych czynności procesowych, które podjęte zostały przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Po drugie, należy wprowadzić przymus adwokacko-radcowski także i przy czynności składania przez stronę środka odwoławczego od postanowienia w przedmiocie nieważności. Jest bowiem rażąca niekonsekwencja fakt, iż przymus taki obowiązuje przy samej czynności składania wniosku przez stronę, przy składaniu środka odwoławczego od zarządzenia o odmowie przyjęcia wniosku, natomiast nie obowiązuje przy wnoszeniu zażalenia na postanowienie w przedmiocie stwierdzenia nieważności. Te dwie ostatnie zmiany wpłynęłyby dodatkowo na zwiększenie funkcjonalności przepisów dotyczących nieważności orzeczeń.

VII. KONTROWERSJE WOKÓŁ INSTYTUCJI ŚWIADKA ANONIMOWEGO (ART. 184 § 1–9 K.P.K.)

Pozostaje poza sporem to, iż instytucja świadka anonimowego wymaga nowelizacji, między innymi z uwagi na kontrowersje powstałe w orzecznictwie i w piśmiennictwie, jak na gruncie art. 184 k.p.k. należy rozumieć termin „dane osobowe”, a w szczególności, czy może on być utożsamiany z takim samym terminem użytym w art. 6 ustawy o ochronie danych osobowych w kontekście tego, iż w samym art. 184 występują wewnętrzne sprzeczności co do terminologii (por. § 1, 2 zd. pierwsze, § 5 i § 6 z jednej strony oraz § 2 zdanie drugie, § 3 i § 4 z drugiej strony). Swego czasu w studium napisanym wspólnie z prof. P. Hofmańskim (*Świadek anonimowy — niespełnione nadzieje*) wyraziłem swój pogląd, co do kierunków nowelizacji art. 184 k.p.k. Ponieważ zdania tego nie zmieniłem, wypada je przypomnieć i skonfrontować z propozycją zawartą w druku sejmowym nr 2510.

Nowelizacja taka spełniać musi dwa cele. Po pierwsze, powinna prowadzić do zlikwidowania sygnalizowanej już wyżej wewnętrznej sprzeczności między treścią poszczególnych paragrafów art. 184 (§ 1, 2 zdanie pierwsze, § 5 i § 6 z jednej strony oraz § 2 zdanie drugie, § 3 i § 4 z drugiej strony). Po drugie, powinna pogodzić respektowanie właściwie pojmowanego prawa do obrony w sprawach, w których przesłuchano świadka(ów) *incognito* z możliwością stosowania tej instytucji w szerszym zakresie niż pozwala na to ukształtowane na gruncie dotychczasowego tekstu art. 184 k.p.k. orzecznictwo Sądu Najwyższego, na którego tle wypowiedzane są poglądy o wręcz „obumieraniu” tejże instytucji. Do celów tak zakreślonych powinno doprowadzić nadanie art. 184 § 1 k.p.k. następującego brzmienia (zaproponowaną zmianę wyróżniono w druku): „Jeżeli zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej, sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może wydać postanowienie o zachowaniu w tajemnicy **okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka, jeśli nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy**”. Zmiana taka pociągnęłaby za sobą konieczność przeredagowania także treści § 2 zdanie pierwsze, § 5 i 6 art. 184 k.p.k., rezygnacji i w tych przepisach z pojęcia „dane osobowe świadka” na rzecz odesłania do „okoliczności, o których mowa w § 1”. Taka właśnie zmiana z jednej strony pozwoliłaby zatem na objęcie utajnieniem nie tylko figurującego w protokole przesłuchania imienia, nazwiska i pozostałych danych osobowych świadka, ale także i zawartych w tymże protokole innych okoliczności, których żadną miarą nie można zaliczyć do „danych osobowych” w ścisłym znaczeniu, przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle dotychczasowej treści art. 184 § 1 k.p.k., a których ujawnienie prowadzić może do dekonspiracji świadka. Z drugiej jednakże strony, przez końcowy fragment proponowanego nowego tekstu przepisu, w brzmieniu: „**(...) jeśli nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy**”, zapewniłaby, jak się wydaje w sposób należyty, gwarancje związane z prawem do obrony oskarżonego. Tak więc w sytuacji, gdy podczas przesłuchania określonej osoby w charakterze świadka *incognito*, na skutek błędów taktycznych organu procesowego, popełnionych w trakcie przesłuchania, do protokołu wprowadzone zostały treści umożliwiające identyfikację świadka, a jednocześnie niemające żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, możliwe byłoby procesowe wykorzystanie takiego protokołu przesłuchania w drodze utajnienia tych tylko właśnie fragmentów protokołu. Zwolennicy rozwiązań radykalnych mogą wysunąć przeciwko takiemu unormowaniu zarzut, że oto dochodzić będzie na

tej drodze do cenzurowania zeznań świadka przez organ procesowy, nad którym to procesem cenzury oskarżony i jego obrońca będą mieli jeśli nie wręcz żadną, to co najmniej wysoce ograniczoną kontrolę, a zatem, że rezygnacja z utajniania samych tylko danych osobowych w ścisłym znaczeniu, tak jak to ma miejsce obecnie na gruncie art. 184 § 1 k.p.k., godzi w prawo do obrony. Będzie to jednak zarzut tylko częściowo słuszny. Przecież to, czy istotnie utajnione zostały wyłącznie okoliczności niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, strona będzie mogła poddać kontroli instancyjnej. Wprawdzie zarzut odwoławczy naruszenia art. 184 § 1 k.p.k. będzie w takiej sytuacji formułowany niejako „w ciemno” (albowiem strona, która nie miała dostępu do utajnionych fragmentów protokołów nie może, istotnie, w racjonalny sposób polemizować z tezą, że te właśnie fragmenty nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy), ale takie są niejako koszty rozwiązań kompromisowych. Zresztą formułowanie takiego zarzutu mogłoby zmierzać do poddania utajnionych fragmentów zeznań kontroli sądu odwoławczego (przeprowadzanej co prawda z inicjatywy strony, ale — gdy idzie o warstwę merytoryczną, na skutek braku możliwości uszczegółowienia tego zarzutu przez oskarżonego i jego obrońcę — niejako z urzędu) pod jednym tylko kątem, a mianowicie, czy przypadkiem właśnie utajnione fragmenty nie poddają w wątpliwość wiarygodności świadka albo jego zdolności postrzegania i odtwarzania wydarzeń. Tylko ten, niejako „negatywny” aspekt treści zeznań świadka anonimowego, pozostawałby bowiem przy proponowanym zapisie poza sferą szczegółowej kontroli samej strony. Jeśli idzie o możliwości „pozytywnego” wykorzystania treści takiego protokołu, to sąd mógłby powoływać się tylko na okoliczności wynikające z tych fragmentów protokołu zeznań świadka anonimowego, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej i były jawne dla wszystkich stron. Tak więc zniwelowanoby patologiczną sytuację, w której sądowi wolno byłoby odwoływać się przy ustalaniu podstawy faktycznej wyroku do okoliczności, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a które bynajmniej nie zostały ujawnione w postępowaniu, albowiem — dla ochrony świadka *incognito* — zostały utajnione. Do takiej zaś, niemożliwej do zaakceptowania, albowiem jawnie sprzecznej z treścią art. 92 i 410 k.p.k., sytuacji prowadzi inny postulat o maksymalistycznym charakterze, a mianowicie, aby przy niezmięnionej treści art. 184 k.p.k. pojęciu „dane osobowe” nadać takie znaczenie, jak to, które figuruje w ustawie o ochronie danych osobowych. Zwolennikom rozwiązań radykalnych należy uświadomić także, iż nawet pozostanie przy dotychczasowej treści art. 184 k.p.k. oraz sprowadzenie pojęcia „dane osobowe” do najwęższej ujętych personaliów świadka i akceptacja możliwości

utajnienia tylko tychże personaliów, również narusza w pewnym stopniu prawo do obrony. Można bowiem twierdzić, że utajnienie już nawet samych tylko personaliów świadka uniemożliwia oskarżonemu, np. podniesienie zarzutu, iż ze świadkiem tym pozostawał w konflikcie, że oskarżony posiada określone wiadomości, dotyczące osobowości świadka, poddające w wątpliwość jego wiarygodność, które należałoby zweryfikować w formie procesowej, itp. Tak więc akceptacja instytucji świadka *incognito* nieuchronnie musi się wiązać z ograniczeniem w pewnym zakresie prawa do obrony i rzecz tylko w tym, aby znaleźć granice rozsądnego kompromisu.

Sygnalizowane wyżej rozwiązanie, różni się tylko w jednym, ale za to bardzo ważnym szczególe, od rozwiązania zaproponowanego w przedłożeniu rządowym. W opiniowanym projekcie mowa jest bowiem o „okolicznościach umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka (...) jeżeli nie mają one **istotnego** znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie”. Co do tego jednego wyrazu nie ma zgody! Po pierwsze, jest to termin o charakterze niezwykle **ocennym**, co w praktyce mogłoby być wykorzystywane w ten sposób, iż „dla dobra sprawy” (tj. dla ochrony świadka z jednej strony, ale i możliwości procesowego zdyskontowania jego zeznań z drugiej strony) okoliczności naprawdę ważne z punktu widzenia prawa do obrony byłyby utajniane jako co prawda mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ale nie w stopniu „**istotnym**”. Po drugie, brak po stronie oskarżonego i jego obrońcy jakichkolwiek możliwości kontroli, czy utajnione zostały już nie tylko te fragmenty akt, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ale także, że utajniono nadto i takie fragmenty, które co prawda znaczenie dla rozstrzygnięcia mają, ale nie jest ono „istotne”, naruszałoby właśnie granice rozsądnego kompromisu, o którym była wyżej mowa. Sformułowanie powyższe musiałoby także wywołać spory w piśmiennictwie, a co gorsze, także i w orzecznictwie, na temat elementów decydujących o tym, czy określone okoliczności mają znaczenie „istotne” dla rozstrzygnięcia sprawy. Przykładowo, czy mogą one zostać uznane za takowe w sytuacji, gdy skazanie znajduje podstawę dowodową także i w innych źródłach dowodowych, ale bez odwołania się do okoliczności utajnionej nie można byłoby ustalić pewnego fragmentu działania oskarżonego. Tak więc nie nadmierne przywiązanie do własnych poglądów, ale ważne względy merytoryczne decydują o tym, iż dopóki w projekcie zmian do art. 184 k.p.k. figurować będzie wyraz „istotny”, to nie mogę zmian tych zaopiniować pozytywnie.

VIII. PROPONOWANE ZMIANY, DOTYCZĄCE PRZEPISÓW O TYMCZASOWYM ARESZTOWANIU (ART. 258 K.P.K. ORAZ ART. 666 § 1 K.P.K.)

Zmiany proponowane do art. 258 k.p.k., zarówno w wersji zaprezentowanej w przedłożeniu rządowym, jak i proponowane przez grupę posłów (druk nr 1638), oceniam zdecydowanie krytycznie. Propozycja poselska powraca w „czystej” wersji, i to w szerokim zakresie, do konstrukcji tzw. obligatoryjnego tymczasowego aresztowania. Przyjęcie w polskim ustawodawstwie takiej konstrukcji jest zaś, choćby tylko z uwagi na grożące nam procesy odszkodowawcze przed Trybunałem Strasburskim (o czym szerzej dalej, przy omawianiu projektu rządowego), wykluczone. W projekcie rządowym areszt obligatoryjny przewidziany jest jedynie w wypadku tzw. aresztu międzyinstancyjnego, gdy sąd skazuje oskarżonego na karę nie niższą niż 3 lata pozbawienia wolności. Projekt rządowy zmierza więc do „wymuszenia” na sądach stosowania tymczasowego aresztowania wobec osób skazanych nieprawomocnie na karę, o której mowa w art. 258 § 4 k.p.k. Nawiązuje zatem do rozwiązania zawartego w art. 217 § 3 d.k.p.k z 1969 r., w brzmieniu poprzedzającym wejście w życie noweli z 29 czerwca 1995 r., całkowicie zapominając przy tym o powszechnej wówczas krytyce tego rozwiązania. Proponowane ponownie rozwiązanie najwyraźniej opiera się na założeniu, że wyrok skazujący wydany w pierwszej instancji obala domniemanie niewinności, co pozostaje w kolizji z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, który gwarantuje domniemanie niewinności każdemu, aż do czasu stwierdzenia winy **prawomocnym** wyrokiem sądu. Stanowi ono swoiste *votum* nieufności wobec sędziów, którzy mają, zgodnie z intencją projektodawców, utracić prawo do oceny, czy stosowanie tymczasowego aresztowania w konkretnym przypadku jest konieczne dla zapewnienia prawidłowego toku dalszego postępowania (odwoławczego oraz ewentualnie wykonawczego). Rozwiązania tego nie da się też, co niezwykle istotne, pogodzić z konsekwentną linią orzecznictwa strasburskiego, w świetle którego obligatoryjne tymczasowe aresztowanie uważane jest za niezgodne ze standardem określonym w art. 5 EKPCz (por. np. orzeczenie z 5 grudnia 1978 r. w sprawie *Bonnechaux*, DR tom 15, s. 211). Warto też w tym miejscu przypomnieć, że areszt międzyinstancyjny pozostaje środkiem zapobiegawczym i w związku z tym nie wolno go zastosować, gdy nie są spełnione przesłanki określone w art. 249 § 1 k.p.k. Deklarowana w projekcie rządowym obligatoryjność byłaby zatem i tak względna, albowiem sądy zawsze mogłyby zastosować wykładnię, zgodnie z którą pomimo wymierzenia oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności (lub wyższej), nie

zachodzi ani potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania odwoławczego (wykonawczego) za pomocą tymczasowego aresztowania, ani też środek ten nie jest niezbędny z punktu widzenia konieczności zapobieżenia popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa, a zatem brak jest przesłanki głównej stosowania środka zapobiegawczego. W tym kontekście rezygnację z aktualnego art. 258 § 2 k.p.k., który w sposób rozsądny rozwiązuje także zagadnienie aresztu międzyinstancyjnego, ocenić należy wysoce krytycznie.

Projekt rządowy proponuje nadto całkowite przebudowanie art. 258 § 2 k.p.k. W aktualnym brzmieniu przepis ten pozwala na przyjęcie domniemania faktycznego, iż zachodzi potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania z uwagi na grożącą oskarżonemu surową karę, gdy zarzucono mu zbrodnię lub występki zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat. Innymi słowy, w takich wypadkach ustawodawca zwalnia sąd stosujący tymczasowe aresztowania od obowiązku pozytywnego wykazywania, iż zachodzą przesłanki wymienione w art. 258 § 1 k.p.k. lub jakiegokolwiek inne okoliczności wskazujące na potrzebę zastosowania tymczasowego aresztowania. Zgodnie z przedłożeniem rządowym taka konstrukcja domniemania miałaby znajdować zastosowanie także m.in. w każdym wypadku popełnienia przestępstwa w warunkach tzw. recydywy (art. 64 k.k.), jak i w wypadku przestępstwa „którego stopień społecznej szkodliwości jest znaczny”. Tak niepomierne rozszerzenie zakresu domniemania, pozwalającego na zastosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego, także musi być ocenione krytycznie. W szczególności musi budzić niepokój próba powrotu do podstawy, która już na gruncie przepisów d.k.p.k z 1969 r., przed jego nowelizacją z 29 czerwca 1995 r., była określana jako „gumowa” podstawa tymczasowego aresztowania (por. projektowane brzmienie art. 258 § 2 pkt 4 z art. 217 § 1 pkt 4 d.k.p.k przed nowelizacją). Również w tej części projektu rządowego, która poświęcona jest postępowaniu karnemu w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych, napotkać można wysoce niefortunną propozycję nowelizacyjną dotyczącą podstaw tymczasowego aresztowania. W projekcie zmian do art. 666 § 1 k.p.k. operuje się klauzulą generalną „wzglądu na dyscyplinę wojskową”, jako przesłanką mającą uzasadniać pozbawienie wolności w warunkach aresztu. Rozwiązanie takie oceniam krytycznie z tych samych powodów, które zostały omówione wyżej w odniesieniu do przesłanki „stopnia społecznej szkodliwości”. Charakterystyczne jest, że proponowana zmiana treści art. 666 § 1 k.p.k. stanowi także reminiscencję treści art. 584 d.k.p.k z 1969 r.

IX. WSTĄPIENIE NOWEGO OBROŃCY DO PROCESU (ART. 378 K.P.K.)

Niewiele jest w Kodeksie postępowania karnego przepisów, które z jednej strony mogą w tak znaczący sposób ważyć na sprawności postępowania, a z drugiej strony są nowelizowane w tak niefortunny sposób, jak unormowanie dotyczące zmiany obrońcy. Rozwiązanie omawianego tu zagadnienia, przewidziane w art. 324 d.k.p.k z 1969 r., było całkiem funkcjonalne. Wprowadzenie przepisu art. 378 § 1 k.p.k. w brzmieniu, obowiązującym od dnia 1 września 1998 r. do dnia 1 września 2000 r. nie tylko wywołało szereg wątpliwości co do jego interpretacji, ale także oddało w ręce oskarżonego oraz jego obrońcy instrument, za pomocą którego możliwe było bezustanne torpedowanie sprawnego przebiegu postępowania sądowego. Przepis ten w jego poprzednim brzmieniu pozwalał bowiem, w sprawach, w których obrona była obligatoryjna, na nieograniczone wypowiadanie stosunku obrończego po rozpoczęciu rozprawy. Konstrukcja przepisu art. 378 § 1 k.p.k. w jego poprzednim brzmieniu nie wymagałaby radykalnych zmian, gdyby dotyczyła wyłącznie obrońcy z wyboru. Konieczność ponoszenia niebagatelnych kosztów związanych z ustanawianiem kolejnych obrońców ograniczyłaby, zapewne, do niewielkich rozmiarów zjawisko instrumentalnego zrywania stosunku obrończego przy obronie z wyboru. Należy też mieć na uwadze, iż względy teoretyczne, związane z istotą nawiązywania stosunku obrończego z wyboru nie pozwalają na radykalne ograniczenie możliwości wypowiadania takiego stosunku (oskarżonego nie można bowiem pozbawić prawa do wypowiedzenia stosunku obrończego łączącego go z adwokatem, którego sam wybrał i zaangażował). Rzecz jednak w tym, że przepis w jego poprzednim brzmieniu został tak skonstruowany, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 lutego 1999 r., I KZP 30/98, OSNKW 1999, z. 3–4, poz. 15, dokonał wykładni, zgodnie z którą oświadczenie oskarżonego lub jego obrońcy o wypowiedzeniu „stosunku obrończego”, o którym mowa w art. 378 § 1 k.p.k., nie podlegało kontroli sądu także w przypadku, gdy „stosunek obrończy” został nawiązany w wyniku wyznaczenia obrońcy z urzędu. Konsekwencje przyjętej interpretacji stały się prawdziwą udręką codziennej praktyki wymiaru sprawiedliwości. Oskarżeni korzystający z obrońcy z urzędu, jak i wyznaczeni z urzędu obrońcy, mogli bez podania przyczyn „wypowiadać” stosunek obrończy związany decyzją procesową sądu lub prezesa sądu (przewodniczącego wydziału, przewodniczącego składu lub upoważnionego sędziego — art. 93 § 2 k.p.k.), a akt ten praktycznie uchylał się spod jakiegokolwiek kontroli sądu. Wprawdzie ustawodawca przewidział w art. 378 § 2 k.p.k. *in principio* „zabezpieczenie” prze-

ciwko obstrukcji procesowej ze strony oskarżonego, nakazując dotychczasowemu obrońcy pełnienie obowiązku do czasu podjęcia obrony przez nowego obrońcę, jednak najczęściej zabezpieczenie to okazywało się iluzoryczne. Nie działało ono w wypadku określonym w art. 378 § 2 k.p.k. *in fine*, tj. gdy „przyczyną wypowiedzenia jest różnica zdań co do linii obrony”. Nowelizacja art. 378 k.p.k. okazała się zatem absolutną koniecznością. Niestety, naprawiając podstawowe błędy pierwotnej konstrukcji art. 378 k.p.k., uchwalono w ustawie z dnia 20 lipca 2000 r. przepis, który posiada inne z kolei wady. Rozwiązanie obowiązujące od dnia 1 września 2000 r. nie nawiązało, niestety, do art. 324 d.k.p.k z 1969 r. Jak już wyżej sygnalizowano, ten ostatni przepis przewidywał bowiem i w przypadku, gdy rozwiązywany jest stosunek obrony z wyboru, bardzo funkcjonalny sposób postępowania. Nakładał on na dotychczasowego obrońcę z wyboru powinność pełnienia obowiązków do czasu podjęcia czynności przez nowego obrońcę. Z powinności tej obrońca zwolniony był jedynie wówczas, gdy „sąd postanowi inaczej”. W ramach tej ostatniej klauzuli sąd był władny (w tym również na wniosek obrońcy lub oskarżonego) dokonać stosownej oceny tego, czy kontynuacja obrony nie naruszałaby prawa do efektywnej i rzetelnej obrony. Zgodnie z art. 378 § 2 k.p.k. przed nowelizacją, dotychczasowy obrońca z wyboru winien pełnić swe obowiązki do czasu podjęcia obrony przez nowego obrońcę z wyjątkiem, gdy przyczyną wypowiedzenia była różnica zdań co do linii obrony (zob. wyżej). Tymczasem nowe rozwiązanie, najwyraźniej w wyniku przeoczenia lub zastosowania niewłaściwej techniki legislacyjnej, zwalnia obrońcę z wyboru, który wypowiedział pełnomocnictwo lub któremu pełnomocnictwo zostało wypowiedziane, od dalszego pełnienia funkcji obrończych z chwilą wypowiedzenia stosunku obrończego, nie przewidując w tej mierze żadnych wyjątków. Przepis art. 378 § 3 k.p.k. może być bowiem odnoszony jedynie do sytuacji określonej w art. 378 § 2 k.p.k., tj. do sytuacji wyznaczenia nowego obrońcy z urzędu. Tak więc, o ile nowe unormowanie przewiduje niewątpliwie bardziej sprawny sposób procedowania w wypadku, gdy w toku sprawy następuje zmiana obrońcy z urzędu, o tyle jest wysoce niefunkcjonalne (i w tym aspekcie stanowi wyraźny regres) w wypadku, gdy następuje wypowiedzenie stosunku obrończego. Być może reakcją na te smutne doświadczenia legislacyjne jest niezwykle radykalna propozycja zawarta w projekcie poselskim z druku nr 2154, aby „pechowy” przepis art. 378 k.p.k. po prostu skreślić. I tej propozycji nie można jednak, żadną miarą, zaakceptować. Przypomina ona bowiem przysłowiowe „wylanie dziecka z kąpielą”. Jej Autorzy najwyraźniej zapomnieli, iż całkowite wykreślenie tego przepisu prowadziłoby do „pustki normatywnej”, dotyczącej sposobu procedowania w wypadku nie tylko uza-

sadnionego wniosku o zmianę obrońcy z urzędu, ale także w wypadku wypowiedzenia stosunku obrończego z wyboru. Jak już wyżej wskazano, nie jest natomiast, rzecz jasna, możliwe wprowadzenia zakazu wypowiedzenia obrony z wyboru. Przy okazji dyskusji nad tym punktem projektu poselskiego można i należy raz jeszcze znowelizować nadal wadliwie zrehabilitowany przepis art. 378 k.p.k. Najpoważniejszych uwikłań można uniknąć w stosunkowo prosty sposób, przez wykreślenie części początkowej art. 378 § 3 k.p.k. Zapoczątkowanie art. 378 § 3 k.p.k. słowami: „sąd jednocześnie”, tj. pominięcie trzech wyrazów: „wyznaczając nowego obrońcę”, spowoduje, iż treść przepisu § 3 odnosić się będzie w jednakowym stopniu do sytuacji określonej w § 2, jak i do sytuacji określonej w § 1. Należy jednak zasygnalizować, iż nie byłaby to także nowelizacja usuwająca wszelkie wątpliwości interpretacyjne. Zapewnienie sprawnego sposobu procedowania w sytuacji zmiany obrońcy wymagałoby nadal dokonywania wykładni celowościowej art. 378 § 3 k.p.k., albowiem w wyniku zastosowania niezbyt fortunnej techniki legislacyjnej odwołanie się wyłącznie do wykładni językowej tego ostatniego przepisu nie prowadzi do jednoznacznego wniosku, że obrońca może zostać wręcz zobowiązany przez sąd do dalszego pełnienia obowiązków, aż do czasu podjęcia obrony przez nowego obrońcę. Dla pełnej jasności należałoby zatem w art. 378 k.p.k. całkowicie przeformułować § 3, nadając mu brzmienie: „Dotychczasowy obrońca powinien pełnić czynności obrończe (lub nawet silniej: dotychczasowy obrońca pełni czynności obrończe) do czasu podjęcia obrony przez nowego obrońcę, chyba że sąd uzna, iż nie jest to możliwe bez uszczerbku dla prawa oskarżonego do obrony.”.

X. DYREKTYWA USPRAWNIEŃ POSTĘPOWANIA
A ROZSĄDNE GRANICE ZACHOWYWANIA ZASADY
BEZPOŚREDNIOŚCI PRZY UJAWNIANIU MATERIAŁU
DOWODOWEGO W TRAKCIE PRZEWODU SĄDOWEGO
(ART. 389 § 1 K.P.K., ART. 391 § 1 K.P.K., ART. 392 K.P.K., ART. 393
K.P.K., ART. 393¹ K.P.K. ORAZ ART. 394 § 2 K.P.K.)

W przepisach Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., dotyczących zasad produkowania dowodów w trakcie przewodu sądowego, najbardziej zauważalną tendencją jest fetyszyzowanie przez nowe unormowania zasady bezpośredniości, wskutek czego iluzoryczne okazuje się osiągnięcie innego celu, eksponowanego w uzasadnieniu do projektu Kodeksu postępowania karnego, a mianowicie uspraw-

nienia postępowania jurysdykcyjnego. W tym punkcie zagadnienie to omówione zostanie jedynie w aspekcie zasad ujawniania dowodów w trakcie przewodu sądowego. Ma ono jednak i inne, równie istotne refleksy, jak np. dotyczące przerwy i odroczenia rozprawy (art. 402 i 404 k.p.k.), które omówione są odrębnie w dalszej części niniejszej opinii, w jej pkt XI.

Upoważnienie do odczytywania wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, w sytuacjach gdy nie wymaga to zgody stron, a więc zgodnie z dyspozycją art. 389 i 391 k.p.k. (art. 334 i 337 d.k.p.k z 1969 r.), zostało od dnia 1 września 1998 r. obwarowane poleceniem ograniczenia odczytywanych wyjaśnień lub zeznań do niezbędnego zakresu, a nadto — podstawą odczytania zeznań może być tylko ich **wyraźna** odmiennosc w stosunku do aktualnie składanych. Sądy zmuszone są więc pracownicy opisywać każdy odczytywany fragment, uzasadniając, dlaczego konkretne sformułowanie uznać należy za „wyraźnie odmienne niż poprzednio”, albo — traktując odmiennosci za „niekwalifikowane” (a więc nieupoważniające do odczytywania poprzednio sporządzonego protokołu) — zmuszone są dążyć do usunięcia i tych drobniejszych rozbieżności oraz do wyjaśnienia źródła ich powstania. Pomimo dyrektyw zawartych w art. 389 § 1 i art. 391 § 1 k.p.k. w brzmieniu obecnie obowiązującym, powszechne jest więc stosowanie mechanizmu polegającego na ujawnianiu „z ostrożności” wszystkich, nawet drobnych rozbieżności. Logiczne jest bowiem przyjęcie przez sądy założenia, iż ujawnienie rozbieżności „niekwalifikowanych” może być co prawda przez sąd odwoławczy poczytane za uchybienie procesowe, ale pozostające bez wpływu na treść wydanego orzeczenia, odmiennie od nieujawnienia rozbieżności, która sądowi I instancji nie jawi się jako „wyraźnie odmienna”, ale przez sąd odwoławczy zostanie uznana za „kwalifikowaną”. Z tego punktu widzenia pierwsza zmiana proponowana do art. 389 § 1 i art. 391 § 1 k.p.k. (zarówno w projekcie rządowym, jak i projekcie poselskim zawartym w druku nr 2336) wydaje się niezbędna. Druga ze zmian proponowanych do obu powyższych przepisów w projekcie rządowym (a do przepisu art. 391 § 1 k.p.k. także we wspomnianym projekcie poselskim) jest już bardziej dyskusyjna (w szczególności, jeśli idzie o ujawnianie wyjaśnień oskarżonego), uważam ją jednak za celową. Idzie o możliwość ujawnienia wyjaśnień i zeznań złożonych także „w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę”. Tu odstępstwo od zasady bezpośredniości jest połączone z elementem dodatkowym — organem odbierającym wyjaśnienia (zeznania) ewentualnie podlegające ujawnianiu nie jest organ sądowy. Myślę jednak, iż ten element powinien podlegać ocenie na tym etapie rozważań, której z rozbieżnych wersji dać wiarę. Charakter organu, przed którym złożo-

ne zostały depozycje, może przy tej ocenie grać istotną rolę. Brak jest natomiast wystarczających podstaw, aby *a limine* odrzucić możliwość zaproduktowania takiego materiału podczas rozprawy sądowej, skoro został on uzyskany w trakcie postępowania przewidzianego w naszym porządku prawnym („w innym postępowaniu **przewidzianym przez ustawę**”). Jeśli idzie o zmianę proponowaną w projekcie rządowym do art. 389 § 1 k.p.k. pewnym problemem może być to, czy wyjaśnieniami „złożonymi poprzednio w charakterze oskarżonego” są wyjaśnienia złożone, np. w charakterze obwinionego w postępowaniu przed Kolegium ds. wykroczeń lub przed sądem dyscyplinarnym. Tę kwestię rozwiązać może z powodzeniem orzecznictwo.

Od dnia 1 września 1998 r. najbardziej utrudniają postępowanie sądowe zmiany wprowadzone do art. 392 k.p.k. w porównaniu z rozwiązaniami przewidzianymi w art. 338 d.k.p.k z 1969 r., który to przepis zezwalał na odczytywanie na rozprawie wszelkich protokołów zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych z postępowania przygotowawczego, sądowego, a także innego postępowania przewidzianego przez ustawę, pod warunkiem, że bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie było niezbędne i żadna z obecnych stron temu się nie sprzeciwiała. Przy tym w świetle § 2 tego przepisu ewentualny brak zgody strony — nawet obecnej na rozprawie, której zeznania lub wyjaśnienia nie dotyczyły — był nieistotny. Przepis ten racjonalizował i przyspieszał postępowanie, a jednocześnie gwarantował stronom (ale tylko tym, których dany dowód dotyczył), przez prawo *veta*, właściwą kontrolę nad decyzjami sądu. Artykuł 392 k.p.k., który jest „odpowiednikiem” art. 338 d.k.p.k, wprowadził natomiast bardzo znaczące ograniczenia:

- po pierwsze — zezwala on na odczytywanie wyłącznie sądowych protokołów przesłuchań, eliminując możliwość odczytywania protokołów sporządzonych w postępowaniu przygotowawczym i w innych postępowaniach np. przed Kolegium ds. wykroczeń;
- po drugie — aby poprzestać na odczytaniu nie wystarcza stwierdzenie, że bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne; konieczne jest nadto, aby było ono „utrudnione”, co wymaga dokonania konkretnych ustaleń dotyczących owego „utrudnienia”;
- po trzecie — ustawodawca wymaga też, aby wszystkie obecne strony (nawet te, na których sytuację procesową dany dowód nie ma najmniejszego wpływu — co jest już zupełnie nieracjonalne!) wyraziły zgodę na odczytanie.

Z uwagi na zarysowane wyżej uwarunkowania proponowany zarówno w projekcie rządowym, jak i w projekcie poselskim zawartym w druku

nr 2336, powrót do „sprawdzonych” i znacznie bardziej funkcjonalnych rozwiązań przewidzianych w art. 338 d.k.p.k, w postaci takiej właśnie nowelizacji art. 392 k.p.k., jak przedstawiona w przedłożeniu rządowym, ze wszech miar zasługuje na poparcie.

Słusznie dostrzega się w uzasadnieniu projektu rządowego to, iż z tą ostatnią zmianą wiąże się propozycja zmiany art. 393 § 2 k.p.k., znosząca podwójną regułę o charakterze formalnej oceny dowodów. Jest rzeczą wysoce racjonalną, aby wolno było sądowi odczytać **każde** pisemne zawiadomienie o przestępstwie i uznać je za dowód nie tylko tego, kto, kiedy i o jakim czynnie złożył zawiadomienie, ale także za dowód tego, jakie były, np. pierwotne (niejednokrotnie formułowane „na gorąco”, bezpośrednio po zdarzeniu) twierdzenia osoby zawiadamiającej. Dokonanie zaś przez sąd oceny wartości dowodowej takiego zawiadomienia powinno następować *ad casum*, z uwzględnieniem reguł rozumowania określonych w art. 7 k.p.k. Tak więc należy w pełni zaaprobować także zmiany proponowane co do treści art. 393 k.p.k.

Również rozwiązanie przewidziane w obowiązującym art. 394 k.p.k. należy ocenić — przez pryzmat zasady sprawności i racjonalności postępowania — wysoce krytycznie. Artykuł 340 d.k.p.k z 1969 r., którego to odpowiednikiem jest art. 394 k.p.k. pozwalał uznać za ujawnione bez odczytywania wszystkie te dokumenty i protokoły, które na podstawie wcześniejszych przepisów podlegały odczytaniu, chyba że któraś ze stron wносиła, aby taki dokument lub protokół odczytać. Zgodnie zaś z art. 394 § 1 k.p.k. wyniki wywiadu środowiskowego i dane dotyczące osoby oskarżonego uznaje się za ujawnione bez odczytywania; natomiast w § 2 stwierdza się, że inne podlegające odczytaniu dokumenty można uznać za ujawnione bez ich odczytywania jeśli obecne strony o to wnoszą, lecz nawet wówczas przewodniczący informuje o treści tych dokumentów. Mniej istotne jest odmienne rozłożenie akcentów, wyrażające się w stylizacji: „można uznać bez ich odczytywania za ujawnione”, chyba że którakolwiek ze stron wnosi o odczytanie (tak w d.k.p.k) w porównaniu z formą: „można uznać za ujawnione bez odczytywania”, jeśli obecne strony zgodnie o to wnoszą (tak obecnie). Natomiast za zupełnie zbędny należy uznać obowiązek informowania o treści dokumentu w sytuacji, gdy strony wnoszą o jego nieodczytywanie, co pozwala w sposób w pełni zasadny przyjąć, że znają one jego treść. Co najistotniejsze jednak, treść art. 394 § 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż uznać za ujawnione można tylko dokumenty. Przepis ten nie wspomina o protokołach. Na tle przepisów d.k.p.k z 1969 r. jednolicie przyjmowano, że ustawa nie zalicza protokołów przesłuchań do dokumentów. Wskazywało na to wiele przepisów (wprost np. art. 340 d.k.p.k., który stanowił „protokoły i dokumen-

ty podlegające odczytaniu”). Także i obecnie obowiązujący k.p.k. zachowuje ten podział, osobno traktując o protokołach przesłuchań, które mogą być odczytywane (art. 392 k.p.k.), a osobno o dokumentach, które wolno odczytywać (art. 393 k.p.k.). Stwierdzić więc należy, że obowiązujący k.p.k. w żadnej konfiguracji procesowej nie daje podstawy prawnej do uznania za ujawnione bez odczytywania protokołów przesłuchań świadków, nawet tych złożonych przed sądem. Jest to także założenie rażące brakiem „elastyczności”. Słusznie więc podkreślono w uzasadnieniu projektu rządowego, iż proponowana zmiana art. 394 § 2 k.p.k. przyczyni się do znaczącego usprawnienia postępowania w sprawach liczących niekiedy wiele tomów dokumentów i protokołów podlegających ujawnieniu. Jednocześnie jest ona wyrazem wyważonego kompromisu pomiędzy rygorystycznie pojmowaną zasadą bezpośredniości a zasadą sprawności i szybkości postępowania.

Reasumując, wszystkie omówione wyżej w niniejszym punkcie rozwiązania stanowią — jeśli uwzględnić treść przepisów k.p.k. z 1997 r. przed proponowaną nowelizacją — istotną barierę dla szybkości i sprawności postępowania jurysdykcyjnego w wielu sprawach. Założenia, które legły u podstaw konstrukcji art. 334 i 337–340 d.k.p.k z 1969 r. dobrze sprawdzały się w praktyce i wywahały w sposób wystarczający proporcje między zasadą bezpośredniości a zasadą sprawności postępowania. Powrót do tych rozwiązań, który generalnie legł u podstaw zmian proponowanych zarówno w przedłożeniu rządowym, jak i w projekcie poselskim zawartym w druku nr 2336, z jednej strony usprawnić może funkcjonowanie sądów I instancji, z drugiej zaś strony nie pociąga za sobą istotnych zagrożeń dla zasady bezpośredniości.

Tak ukierunkowane zmiany pozwoliłyby na uniknięcie także i tego paradoksu, jakim jest obecnie brak możliwości ujawnienia — w postępowaniu sądowym, toczącym się w trybie, o którym mowa w art. 509 k.p.k. — złożonych przez obwinionego lub przez świadka w postępowaniu przed Kolegium ds. wykroczeń wyjaśnień lub zeznań, nawet wówczas, gdyby były one całkowicie sprzeczne z zeznaniami składanymi przed sądem (art. 509 § 1 k.p.k. odsyła „poprzez” art. 468 k.p.k. między innymi do art. 389 i 391 k.p.k., zaś oba te ostatnie przepisy, jak to już wyżej sygnalizowano, jeśli poważnie traktować tekst ustawy, nie zezwalają *de lege lata* na ujawnienie protokołów wyjaśnień lub zeznań złożonych przed kolegium). Jednocześnie obecnie obowiązujące przepisy nie pozwalają na „wprowadzenie” w jakiegokolwiek innej formie do materiału dowodowego sprawy sądowej tych fragmentów postępowania dowodowego — toczącego się uprzednio przed kolegium — które pozwalałyby na stwierdzenie, iż oskarżony lub świadek całkowicie „zmienił front”.

W tym miejscu zasignalizować wypada, że krytyczne uwagi co do racjonalności nasuwa także rozwiązanie przewidziane w art. 333 § 2 k.p.k. Wprawdzie żaden z przedłożonych projektów nie przewiduje nowelizacji tego właśnie przepisu, jednak materia sygnalizowana w tym miejscu opinii pozostaje w ścisłym związku z wysoce niefortunną treścią art. 333 § 2 k.p.k. Z treści tego ostatniego przepisu wynika bowiem, że można odczytać zeznania świadków złożone w postępowaniu przygotowawczym, jeśli oskarżony im nie zaprzeczył, a okoliczności, które świadkowie mają stwierdzić nie są tak doniosłe, aby konieczne było bezpośrednie przesłuchanie świadków na rozprawie. Warunkiem koniecznym jest jednak stosowny wniosek prokuratora w akcie oskarżenia. Jeśli prokurator przeoczy złożenie wniosku, to tych samych świadków trzeba będzie obligatoryjnie przesłuchać na rozprawie, nawet gdyby wszystkie strony zgodnie domagały się poniesienia tego. Konieczność ta rażąco koliduje z zasadą racjonalności i sprawności postępowania. Należy zatem, moim zdaniem, rozważyć także i potrzebę nowelizacji tego ostatniego przepisu.

XI. ZASADA BEZPOŚREDNIOŚCI I ZASADA KONCENTRACJI MATERIAŁU PROCESOWEGO A MOŻLIWOŚĆ KONTYNUOWANIA ROZPRAWY ODROCZONEJ (ART. 404 K.P.K.)

Z modelowego punktu widzenia, ograniczenie możliwości kontynuacji rozprawy po odroczeniu ma w zamiarze ustawodawcy służyć wzmocnieniu zasady bezpośredniości i koncentracji materiału procesowego. Ma też mieć charakter dyscyplinujący w tym sensie, iż świadomość konsekwencji odroczenia rozprawy powinna skłaniać sędziów do jak najszybszego zakończenia rozprawy.

Takie założenia sprawdzają się jednak tylko częściowo. Ponieważ niejednokrotnie do odroczenia rozprawy dochodzi z przyczyn niezależnych od sądu, a nawet przyczyn, którym sąd w żaden sposób nie jest w stanie zapobiec (np. brak możliwości doręczenia wezwania świadkowi albo oczekiwanie na sporządzenie opinii biegłego), realizacja powyższej idei w jej „czystej”, tj. nieprzewidującej żadnych wyjątków, formie wywołuje konsekwencje przeciwnie do zamierzonych. Dochodzi bowiem do odroczenia rozprawy, czego konsekwencją jest konieczność prowadzenia jej od początku, jeśli tylko zażąda tego któraś ze stron procesowych. Szczególnie w procesach skomplikowanych dowodowo (tzw. sprawach wielotomowych) oznacza to poważne

przewlekłości w postępowaniu, a w rezultacie swoisty „paraliż” wymiaru sprawiedliwości.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, iż ustawodawca w rozwiązaniach, wprowadzonych od 1 września 1998 r., posunął się za daleko, fetyszyzując niejako zasadę bezpośredniości i koncentracji materiału dowodowego. W szczególności wydaje się, że nie jest zasadne uzależnianie losów odroczonej rozprawy od sprzeciwu stron, nawet wówczas, gdy sprzeciw ten niczym nie jest uzasadniony. Należy zatem przyjąć, że sąd w każdym przypadku podejmie właściwą decyzję, co do konieczności prowadzenia od początku odroczonej rozprawy, ewentualnie po rozważeniu argumentacji prezentowanej we wnioskach stron. Przy prowadzeniu tego typu wnioskowaniu jako zasadę przyjąć należy prowadzenie rozprawy odroczonej od początku, ale wyjątkowo powinno być możliwe prowadzenie takiej rozprawy w dalszym ciągu. Stąd propozycje zmiany art. 404 § 2 k.p.k., zawarte w przedłożeniu rządowym i w jednym z projektów poselskich (druk nr 2336) uważam za w pełni trafne.

Nie uważam natomiast za zasadne dopuszczenie do kontynuacji rozprawy w wypadku zmiany składu sądu, co powinno dotyczyć zarówno przerwy, jak i odroczenia. Taka kontynuacja, nawet za zgodą stron, wiązałaby się z nadmiernym ograniczeniem zasady bezpośredniości. Dlatego też krytycznie oceniam jeszcze dalej idące, niż proponowane w przedłożeniu rządowym, rozwiązanie zawarte w innym projekcie poselskim (druk nr 2154).

Pozostaje kolejne pytanie, czy analogiczne reguły powinny dotyczyć kwestii prowadzenia rozprawy po zawieszeniu postępowania. Można przyjąć, że w zasadzie tak. Zawieszenie jednak, z natury rzeczy trwa na ogół dłużej niż odroczenie. W związku z tym przyjęcie w odniesieniu do zawieszenia postępowania reguł analogicznych, jak w wypadku odroczenia, powodowałoby, że sąd mógłby kontynuować rozprawę także wtedy, gdy zawieszenie trwało na przykład 2, czy nawet 5 lat. Zasadny jest zatem proponowany w przedłożeniu rządowym i w projekcie poselskim (druk nr 2336), dodatkowy warunek, zgodnie z którym dopuszczalność kontynuacji rozprawy po podjęciu postępowania zawieszonego ograniczona jest wpływem pewnego rozsądnego terminu. Przyjęcie, iż powinien to być termin 6-miesięczny również nie nasuwa zastrzeżeń. Natomiast przekroczenie terminu półrocznego musi się już wiązać z imperatywem prowadzenia rozprawy od początku.

XII. ISTOTA POSTĘPOWANIA KASACYJNEGO A PROPONOWANE ZMIANY W ZAKRESIE DOPUSZCZALNOŚCI KASACJI „SPECJALNEJ” (PROJEKTOWANY ART. 523 § 5 K.P.K.)

Propozycję tej zmiany uważam za całkowicie chybioną. W jednoznaczny sposób zmierza ona do uzyskania przez Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego instrumentu, za pomocą którego możliwe byłoby tzw. „ręczne sterowanie” wymiarem kary w jednostkowych sprawach. Miałem już okazję wypowiadać się na ten temat w odrębnej publikacji, zatem w opinii niniejszej przytoczę — rzecz jasna w dużym skrócie — zaprezentowane tam rozumowanie.

Po pierwsze, kształtowanie oczekiwanej przez kierownictwo resortu polityki karnej następować powinno przy wykorzystaniu innego instrumentarium, tj. przez składanie przez prokuratorów niższych szczebli stosownych, adekwatnych między innymi do aktualnego stanu zagrożenia określoną kategorią zachowań przestępnych, żądań co do wymiaru kary i konsekwentne wnoszenie zwykłych środków odwoławczych, jeśli kary wymierzane przez sądy pierwszej instancji ocenione będą jako *in concreto* rażąco niewspółmierne. Zdziwiałaby ślepa wiara w to, że ani sądy rejonowe, ani sądy okręgowe, ani wreszcie sądy apelacyjne (w najpoważniejszej kategorii spraw sądy tego właśnie szczebla orzekają jako instancja odwoławcza) nie są w stanie prawidłowo ocenić aktualnego stopnia zagrożenia w określonej kategorii przestępstw i między innymi do tego właśnie stopnia zagrożenia dostosować wymiar orzekanych kar, a jedynie Sąd Najwyższy jest w stanie sprostać temu zadaniu. W imię tego fałszywego założenia nie warto wypaczać istoty nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jaki w cywilizowanych systemach prawnych stanowi skarga kasacyjna. Rolą tego środka jest zaś dokonywanie korekt, jeśli przy wydaniu orzeczenia nastąpiło rażące naruszenie prawa materialnego lub procesowego, nie zaś doraźne kształtowanie kierunków tzw. polityki karnej.

Po drugie, pamiętać trzeba, iż kasacja karna jest w systemie polskiego prawa procesowego środkiem o charakterze nadzwyczajnym, służącym ewentualnemu wzruszeniu orzeczeń już prawomocnych. Jeśli tak, to wprowadzenie dopuszczalności kasacji, ktokolwiek nie byłby jej autorem, nie z powodu poważnej wady prawnej prawomocnego orzeczenia, ale jedynie z powołaniem się na niewspółmierność kary, pozostawać będzie w sprzeczności z art. 4 ust. 1 i 2 Protokołu siódmego do KE. Zgodnie z tą normą konwencyjną dopuszcza się bowiem możliwość „ponownego wdrożenia postępowania”, zakończonego prawomocnym wyrokiem, albo na podstawie nowych faktów lub dowodów (co odpowiada w polskim systemie prawnym instytucji wznowie-

nia postępowania), albo z powodu poważnej wady (*fundamental defect* — w tekście angielskim, *un vice fondamental* — w tekście francuskim) poprzedniego postępowania, co koresponduje z dotychczasowym ujęciem podstaw kasacyjnych w polskim procesie karnym. Wprawdzie Protokół siódmy jeszcze nie został przez Polskę ratyfikowany, ale zgodnie z zasadą prawa międzynarodowego nie należy wprowadzać po podpisaniu umowy międzynarodowej takich zmian w prawie krajowym, które utrudniłyby lub uniemożliwiłyby jej ratyfikację.

Po trzecie, jeśli już Prokurator Generalny znowu — jak za czasów obowiązywania w polskiej procedurze karnej instytucji rewizji nadzwyczajnej — chciałby otrzymać instrument służący swoistemu „ręcznemu sterowaniu” przezeń wymiarem kary w poszczególnych sprawach, to proponowany zapis art. 523 § 5 k.p.k. jest wysoce niekonsekwentny. Przecież z wypadkami kar, istotnie, niewspółmiernych w realiach konkretnej sprawy możemy mieć do czynienia w znacznie szerszej kategorii spraw niż ta, którą obejmuje propozycja nowelizacyjna. To właśnie niewspółmierność represji polegająca na orzekaniu kary z warunkowym zawieszeniem w sytuacji, gdy całokształt okoliczności sprawy przemawia za wymierzeniem kary o charakterze bezwzględnym, jest przez opinię publiczną odbierana szczególnie negatywnie. Kara z warunkowym zawieszeniem jest bowiem postrzegana jako wręcz uwolnienie od kary (zupełnie odrębną kwestią jest to, czy taki zgeneralizowany odbiór jest słuszny i czy nie należałoby poświęcić więcej uwagi na zaprezentowanie społeczeństwu rzetelnej argumentacji „za” i „przeciw” środkom o charakterze probacyjnym). W tej zaś kategorii spraw kasacja wnoszona na podstawie art. 521 k.p.k. byłaby, zgodnie z projektem rządowym, wykluczona. Uwagi tej nie należy, rzecz jasna, odczytywać jako zachęty do objęcia „kasacją z powodu niewspółmierności kary” szerszej kategorii spraw. Służy ona jedynie wykazaniu niekonsekwencji proponowanego zapisu.

Po czwarte, zupełnie niedopuszczalne jest rozwiązanie, w świetle którego w jakiegokolwiek kategorii spraw „rygory” związane z wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia na niekorzyść oskarżonego miałyby być łagodniejsze niż te, które związane są z wniesieniem zwykłego środka odwoławczego. Wniesienie apelacji na niekorzyść oskarżonego, dotyczącej jedynie niewspółmierności kary, wymaga wykazania, iż orzeczona kara jest niewspółmierna w stopniu „rażącym” (art. 438 pkt 4 k.p.k.). Warunku takiego nie zawiera jednak już proponowany przepis art. 523 § 5 projektu. Z tego bowiem przepisu wynika, iż dopuszczalna byłaby kasacja odwołująca się li tylko do niewspółmierności kary, a więc niekoniecznie niewspółmierności o charakterze rażącym.

ZAŁĄCZNIK DO OPINII ZASADNICZEJ

Znak + postawiony w ramce przy sygnalizowanej zmianie oznacza pełną akceptację projektu.

Znak – postawiony w ramce przy sygnalizowanej zmianie oznacza zdecydowaną krytykę projektu.

Znaki + – lub – + postawione w ramce przy sygnalizowanej zmianie oznaczają częściową aprobatę i częściową krytykę projektu (wypadki, gdy w tej samej jednostce redakcyjnej proponowane są dwie lub więcej, różne zmiany).

Znak? postawiony w ramce przy sygnalizowanej zmianie oznacza wątpliwości co do proponowanego sposobu rozwiązania zagadnienia lub zastosowanej techniki legislacyjnej, przy generalnej akceptacji kierunku zmiany.

Druk Nr	Artykuł Kodeksu postępowania karnego	Moja opinia, wyrażona w maksymalnie skróconej formie; sygnalizacja rozwinięcia tej opinii — wskazanie stosownego punktu opinii zasadniczej
2510	5 § 1	+ niezbędna zmiana dostosowawcza do art. 42 ust. 3 Konstytucji RP; możliwa do wprowadzenia w związku ze zmianami proponowanymi do art. 341 § 5 i art. 342 oraz art. 500–507 k.p.k.
1655	10 § 1	– zdecydowanie krytycznie oceniam ideę tzw. postępowania rejestrowego, a właśnie z projektem wprowadzenia tego typu postępowania jest związana ta zmiana, zob. szerzej pkt III opinii zasadniczej
2510	11 § 3	+ przepis wręcz niezbędny, bez istnienia którego możliwe jest dokonywanie (przez podejrzanego) manipulacji składanymi wyjaśnieniami, w celu skorzystania z tzw. umorzenia absorpcyjnego — zob. szerzej pkt IV opinii zasadniczej; zmiana wiąże się ze zmianami proponowanymi do art. 327 § 2 k.p.k. oraz do art. 540 ¹ pkt 2 k.p.k.
2336	25	? zmiana odbiega od proponowanej w projekcie rządowym tylko jeśli idzie o katalog przestępstw wymienianych w § 1 pkt 1 i 2 (ten zaś zależy od „głębokości” zmian, które zostaną przyjęte — jeśli idzie o system sankcji — w przepisach prawa karnego material-

		nego; w tym miejscu należy silnie podkreślić, iż ostateczne prawidłowe ukształtowanie treści tego przepisu możliwe będzie dopiero po przesądzeniu zmian dotyczących systemu sankcji w k.k., np. co do dolnej granicy sankcji w art. 282 k.k.) i zapis proponowany w § 2 (ten ostatni bardziej prawidłowo ujęty jest w projekcie rządowym)
2510	25 § 1	+ dokonanie stosownych „przesunięć” w pkt 1 i 2 jest wręcz niezbędne w związku z proponowanymi zmianami w systemie sankcji w części szczególnej Kodeksu karnego, zob. wyżej uwagi do druku sejmowego 2336
2510	25 § 2	+ przywrócenie (ale w formie bardzo istotnie zmodyfikowanej w porównaniu z d.k.p.k z 1969 r.) tzw. właściwości ruchomej sądu okręgowego spełnia nie tylko eksponowaną w uzasadnieniu projektu rządowego rolę niezbędnego mechanizmu, pozwalającego na „rozładowanie” zaległości w sądach rejonowych (zob. karta 173 druku sejmowego 2510), ale przede wszystkim może w szczególnym wypadku uwolnić sąd rejonowy, który nie jest jeszcze przygotowany kadrowo do osądzenia niezwykle trudnej sprawy, od obowiązku jej rozpoznania, zob. szerzej pkt V opinii zasadniczej
2510	25 § 3	+ niezbędna zmiana dostosowawcza, związana z „dodaniem” do art. 25 k.p.k. dodatkowej jednostki redakcyjnej (przepis miałby obecnie 3, a nie 2 paragrafy)
2510	28 § 3	+ ograniczenie składu 5-osobowego jedynie do przestępstw zagrożonych karą dożywotniego pozbawienia wolności nie nasuwa zastrzeżeń natury teoretycznej, natomiast jest wysoce funkcjonalne m.in. z uwagi na proponowane wprowadzenie zagrożenia karą 25 lat pozbawienia wolności przy zbrodni określonej w art. 280 § 2 k.k. (stosunkowo duża pula spraw, nieskomplikowanych pod względem faktycznym i prawnym, przy których konieczne byłoby wyznaczenie składu powiększonego)
2510	29 § 2	+ zmiana związana z omówioną powyżej, zmierzająca do zmniejszenia liczby spraw, w których z kolei w sądzie odwoławczym niezbędne jest wyznaczenie składu powiększonego, aczkolwiek — z uwagi na inne kryterium podziału — nie musi ona być prostą konsekwencją zmiany proponowanej w art. 28 § 3 k.p.k.; jest ona niewątpliwie bardziej dyskusyjna niż zmiana poprzedzająca, albowiem dotyczy sytuacji, w której efektywnie doszło już do wymierzenia bardzo surowej kary, nie zaś sytuacji jedynie potencjalnego zagrożenia
2510	40 § 1	– + skreślenie pkt 7 oceniam krytycznie, co wiąże się z taką samą oceną zlikwidowania instytucji nieważności (zob. dalej proponowane zmiany w art. 101–104 k.p.k. i szerzej pkt VI opinii zasadniczej);

		natomiast skreślenie pkt 8 jest niezbędną zmianą dostosowawczą w związku z proponowanymi zmianami do art. 341 § 5 k.p.k. oraz art. 342 k.p.k., które oceniam aprobowująco
2510	47 § 1	+ zmiana usuwająca wszelkie wątpliwości interpretacyjne co do tego, iż prokurator i inne osoby, które prowadziły postępowanie przygotowawcze, nie są wyłączone z dalszego toku postępowania
2510	47 § 2	+ niezbędna zmiana dostosowawcza w związku z „wykreśleniem” w § 1 odesłania do pkt 5 art. 40 § 1 k.p.k. w części dotyczącej obrońcy, pełnomocnika i przedstawiciela ustawowego strony
2510	51 § 3	+ zmiana zmierzająca do ułatwienia czynnego działania w procesie pewnej grupy pokrzywdzonych
2510	52 § 1	+ zmiana precyzująca charakter legitymacji ewentualnego działania prokuratora
2510	52 § 2	+ zmiana zmierzająca do umożliwienia działania przede wszystkim osobom najbliższym, a dopiero gdy ich nie ma to prokuratorowi
2510	56 § 4	+ zmiana zmierzająca do zapewnienia prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) każdemu pokrzywdzonemu; jeśli z uwagi na znaczną liczbę pokrzywdzonych sąd ograniczy, w trybie § 1 art. 56 k.p.k., liczbę tzw. oskarżycieli ubocznych, pokrzywdzony będzie mógł przynajmniej w formie pisemnej przedstawić sądowi swe stanowisko
2510	62	+ zmiana zmierzająca do sprecyzowania praw pokrzywdzonego, związanych z instytucją nałożenia na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody
2510	74 § 2	+ zmiana zapobiegająca wątpliwościom interpretacyjnym co do wzajemnej relacji części pierwszej przepisu i „wyliczenia” następującego po przecinku
2510	74 § 3	+ zmiana zmierzająca do ułatwienia pobierania krwi lub wydzielin organizmu od „osoby podejrzanego”, czyli nieposiadającej jeszcze statusu podejrzanego, dzięki likwidacji obowiązku uzyskania zgody takiej osoby; pomocna przy rozwiązywaniu bardzo ważkiego problemu, tj. pobraniu próbki krwi od kierowcy wstępnie podejrzanego o spowodowanie wypadku lub popełnienie występku tzw. <i>drinking driving</i> ; jej znaczenie niepomniernie wzrosło właśnie w związku z „przekwalifikowaniem” <i>drinking driving</i> z kategorii wykroczeń do kategorii przestępstw; pozostaje w pewnym związku ze zmianą proponowaną w art. 192 § 5 k.p.k., zob. uwagi do tego przepisu; spostrzeżenie krytyczne : skoro w § 3 odrębnie wymieniono „włosy”,

		należy — konsekwentnie — wymienić je odrębnie i w treści art. 74 § 2 pkt 2 k.p.k. <i>in fine</i>
2510	74 § 4	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia „delegacji” do wydania aktu wykonawczego
2510	75 § 2	? jak się wydaje, dotychczasowa redakcja jest wystarczająca, albowiem z natury rzeczy sprowadzenie „przymusowe” musi być poprzedzone zatrzymaniem
2510	78 § 2	+ zmiana wysoce celowa (wyznaczono obrońcę z urzędu, zaś w trakcie procesu sytuacja majątkowa oskarżonego uległa radykalnej poprawie i obecnie stać go na ustanowienie obrońcy z wyboru; przy dotychczasowej redakcji przepisu nie było możliwe „cofnięcie” przywileju tzw. prawa ubogich)
2510	79 § 1	– krytycznie oceniam propozycję zlikwidowania tzw. obrony obligatoryjnej w wypadku, gdy oskarżony nie włada językiem polskim; okoliczność ta w sposób trwały i nieusuwalny w trakcie procesu utrudnia wykonywanie prawa do obrony, nawet przy udziale tłumacza w postępowaniu (oskarżony nie jest w stanie sam kontrolować stopnia wierności tłumaczenia, co może mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy)
2154	79 § 1 pkt 3	– propozycja wadliwa; oskarżony powinien mieć obrońcę już od momentu ujawnienia się uzasadnionych wątpliwości co do jego poczytalności, nie zaś dopiero od momentu ich stwierdzenia w opinii specjalistycznej; ograniczenie „hipertrofii gwarancyjnej” powinno nastąpić w sposób przewidziany w projekcie rządowym, zob. pozycję następną w niniejszym zestawieniu zmian
2510	79 § 4	+ zmiana w pełni słuszna; żadne racjonalne względy nie przemawiają za taką „hipertrofią” gwarancyjnych uprawnień oskarżonego, w myśl której pomimo wyjaśnienia kwestii poczytalności oskarżonego musi on mieć obrońcę aż do prawomocnego zakończenia postępowania
2510	81 § 2	+ zmiana słuszna, stanowiąca „elastyczne” dopełnienie treści art. 81 k.p.k.
2510	84 § 3	– zmiana pozostająca w ścisłym związku z propozycją likwidacji instytucji nieważności, niepotrzebna w wypadku pozostawienia tej ostatniej; ponieważ krytycznie oceniam proponowane zmiany w art. 101–104 k.p.k. (zob. dalej uwagi dot. tych artykułów i szerzej pkt VI opinii zasadniczej), to w konsekwencji i tę propozycję uważam za zbędną

2510	85 § 3	? rozwiązanie nasuwające wątpliwości; prezes sądu musiałby to czynić zarządzeniem; jak się wydaje, przy dotychczasowej treści przepisu można wyinterpretować, iż uprawnienia sądu określone w § 2 dotyczą nie tylko etapu postępowania jurysdykcyjnego, ale i fazy postępowania przygotowawczego
2510	88 § 2	? proponowane rozwiązanie jest niewątpliwie lepsze od nasuwającego wątpliwości interpretacyjne obecnego tekstu tego przepisu; wydaje się jednak że i ono może być rozbieżnie interpretowane; proponowałbym zatem: „§ 2. Pełnomocnikiem instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej może być również radca prawny, a także pracownik tej instytucji lub jej organu nadrzędnego”
2510	88 § 3	+ propozycja ze wszech miar słuszna; dotychczasowe rozwiązanie bez dostatecznego uzasadnienia ogranicza krąg pełnomocników do radców prawnych świadczących pomoc prawną w ramach stosunku pracy
2510	90 § 3	+ interesujące przewartościowanie akcentów, które może być odczytane m.in. za służące wzmocnieniu ochrony interesów pokrzywdzonego
2510	91	+ celowe sprecyzowanie uprawnień przedstawiciela społecznego, usuwające wątpliwości interpretacyjne, czy „uczestnictwo w rozprawie” tego podmiotu obejmuje także prawo zadawania pytań
2510	101–104	– propozycję wyrugowania instytucji nieważności z polskiej procedury karnej oceniam krytycznie; rozwiązanie takie godzi w stabilność systemu prawnego, wywoła szereg skomplikowanych problemów intertemporalnych, nie przynosząc w zamian żadnych wymiernych korzyści w zakresie sprawności postępowania — szersze uzasadnienie tego stanowiska zob. pkt VI opinii zasadniczej; zmiana pozostaje w ścisłym związku z kilkoma innymi proponowanymi w projekcie, m.in. z omówionymi już zmianami art. 40 § 1 pkt 7, art. 84 § 3, a także ze zmianami w art. 439 i art. 542 k.p.k. (patrz dalsze pozycje niniejszego zestawienia)
2510	107 § 2	+ zmiana porządkująca problematykę naprawienia szkody pokrzywdzonemu, celowa z punktu widzenia ochrony interesów pokrzywdzonego
2510	115 § 2	+ zmiana celowa, stanowiąca odwzorowanie rozwiązania przewidzianego w art. 373 § 2 d.k.p.k z 1969 r.; przy braku tego przepisu obecnie w sprawach rozpoznanych w składzie 5-osobowym przy podpisywaniu uzasadnienia obowiązuje reguła określona w art. 115 § 1, która jest niefunkcjonalna (trudności z uzyskaniem podpisów ławniczych)

2510	117 § 2 ¹	– przepis zbędny, w tym zakresie wystarczy uregulowanie przewidziane w akcie wykonawczym, wydanym na podstawie delegacji z art. 117 § 4 k.p.k.; projekt zawiera nadto w swej treści oczywistą omyłkę; zamiast „zawiadomienia” powinno być „zawiadomienie”
2510	117 § 4	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia delegacji do wydania aktu wykonawczego
2510	131 § 1	+ zmiana pożyteczna; umożliwi ewentualne doręczanie pism sądowych przez wyspecjalizowane podmioty, z którymi sąd zawrze umowę w tej materii
2510	131 § 3	+ zmiana bardzo celowa, zapobiegająca trudnościom technicznym w doręczaniu odpisów postanowień w sprawach o wielkiej liczbie pokrzywdzonych (np. casus Grobelnego)
2510	133 § 2	+ zmiana zdecydowanie potrzebna, w dobie powszechności skrzynek pocztowych stanowiąca odwzorowanie rozwiązania przyjętego już w k.p.c.
2510	138	+ zmiana celowa, porządkująca zagadnienie w odniesieniu do „osoby nie będącej stroną, której prawa zostały naruszone”, a wobec której należy dokonać doręczenia
2510	139 § 2	+ zmiana celowa, ułatwi dokonywanie doręczeń w toku postępowania karnego; ewentualnie uzupełnić ograniczenie o sytuację prawomocnego umorzenia postępowania wobec oskarżonego (tj. dodać na końcu przepisu słowa: „lub prawomocnym umorzeniu wobec niego postępowania karnego”)
2510	139 § 3	+ zmiana celowa; zob. uwagi przy poprzedniej pozycji
2510	141	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia „delegacji” do wydania aktu wykonawczego
2336	145 § 1	+ zmiana celowa; stenogram „przełożony na pismo zwykłe” będzie zawierał dokładniejsze odwzorowanie przebiegu rozprawy niż protokół
2510	145 § 1	+ zmiana celowa, zob. uwagi przy poprzedniej pozycji; w tym punkcie projekt rządowy i projekt grupy posłów proponują identyczne rozwiązanie
2336	147 § 3	? intencja słuszna, ale z jednym ważkim zastrzeżeniem — z projektu zmiany należy wykreślić słowa: „jeżeli go sporządzono”; w wypad-

		ku prowadzenia protokołu uproszczonego istnieje konieczność dokonania przekładu zapisu dźwięku, albowiem zarówno strony przy opracowywaniu, np. środka odwoławczego, jak i sąd I instancji, a także sąd odwoławczy, przy sporządzaniu pisemnych motywów orzeczenia muszą mieć możliwość odwoływania się do określonych, dających się precyzyjnie zlokalizować (podanie karty), elementów materiału dowodowego; niezbędna jest także możliwość szybkiej weryfikacji np. słów świadka, a nie żmudne odszukiwanie określonego passusu na ścieżce dźwiękowej taśmy magnetycznej
2510	147 § 3	? zob. uwagi krytyczne przy poprzedniej pozycji; w tym punkcie projekt rządowy i projekt grupy posłów proponują identyczne rozwiązanie i obarczone są tym samym mankamentem
2336	147 § 5	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia „delegacji” do wydania aktu wykonawczego
2510	147 § 5	+ zob. uwagi przy poprzedniej pozycji; w tym punkcie projekt rządowy i projekt grupy posłów proponują identyczne rozwiązanie
2510	156 § 1	+ zmiana konieczna, usunięcie dotychczasowej oczywistej usterki legislacyjnej
2510	156 § 2	+ zmiana celowa, skoro można wydawać uwierzytelnione odpisy szerszemu kręgowi podmiotów niż przewidziany w dotychczasowej treści przepisu § 2, zatem można i kserokopie
2510	156 § 5	+ konieczna zmiana dostosowawcza związana z propozycją zmian w § 1 i 2, zob. wyżej
2510	156 § 6	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia delegacji do wydania aktu wykonawczego
2510	167	+ zmiana konieczna, usunięcie dotychczasowej oczywistej usterki legislacyjnej
2510	171 § 7	+ zmiana celowa, zmierzająca do zapewnienia należytych warunków przesłuchania osób, które nie ukończyły 15 lat
2510	173 § 4	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia delegacji do wydania aktu wykonawczego
2510	177 § 1 ¹	+ zmiana pozostająca w ścisłym związku ze zmianą proponowaną do art. 184 § 4 k.p.k.

1814	177 § 3	– ustanawianie sztywnej reguły, iż pokrzywdzony w opisanej sytuacji może być przesłuchany tylko jeden raz może — przy ewentualnej wadliwości tej czynności — grozić utratą centralnego, a niekiedy jedyne, dowodu; także i granica wieku jest, uwzględniając obecny stopień rozwoju psychofizycznego młodzieży, zawyżona; rzecz zresztą nie w tym, ile razy świadek zostanie przesłuchany, ale w tym, w jaki sposób; możliwa zatem do zaaprobowania idea, aby przesłuchanie takie odbywało się z obligatoryjnym udziałem psychologa
2510	178 pkt 1	+ zmiana konieczna; pozycja adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k. powinna być zrównana w tym zakresie z pozycją obrońcy, albowiem taką rolę <i>de facto</i> adwokat spełnia w analizowanej sytuacji
2510	180 § 2	? czy w świetle dotychczasowej praktyki istotnie konieczne jest precyzowanie terminu do rozpoznania wniosku prokuratora; jeśli zaś tak, to konieczne jest takie przeredagowanie przepisu, z którego wynikałoby, iż wniosek prokuratora wymagany jest wyłącznie, gdy chodzi o „zezwoenie na przesłuchanie”, nie zaś gdy idzie o „przesłuchanie”
2510	181 § 2	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia „delegacji” do wydania aktu wykonawczego
2510	183 § 1	+ zmiana celowa; jak się wydaje, za tak wprowadzonym ograniczeniem prawa do odmowy udzielenia odpowiedzi silnie przemawia odpowiednie „wyważenie proporcji” między wykroczeniami a przestępstwami
2510	184 § 1–9	– zmiany w stosunku do stanu obowiązującego są konieczne, zob. szerzej pkt VII opinii zasadniczej; jednakże ważny szczegół projektu rządowego uniemożliwia zaaprobowanie proponowanego rozwiązania, zob. szerzej ten sam, tzn. VII punkt opinii zasadniczej
2510	192 § 5	+ zmiana zmierzająca do zwiększenia możliwości wykrywczych, polegająca na przyznaniu organom prowadzącym postępowanie przygotowawcze prawa dokonania wymienionych w przepisie czynności z udziałem określonej osoby (np. domownika), w celu dokonania jej eliminacji z kręgu osób, które mogą być podejrzewane o udział w przestępstwie
2510	198 § 1	+ zmiana celowa, mogąca w istotny sposób usprawnić tok postępowania, bez szkody dla jego „jakości”
2510	199 § 2	+ zmiana celowa, umożliwi, np. przeprowadzenie badań poligraficznych w ramach ekspertyzy biegłego; w piśmiennictwie wskazuje się

		na wykorzystanie opinii z ekspertyzy poligraficznej jako dowodu odciążającego (zob. np. monografię R. Jaworskiego, <i>Opinia z ekspertyzy poligraficznej jako dowód odciążający</i> , Wrocław 1999); proponowanego rozwiązania nie należy mylić z zakazem dowodowym określonym w art. 171 § 4 pkt 2 k.p.k., obwarowanym „sankcją” z art. 171 § 6 k.p.k.
2510	203 § 5	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia delegacji do wydania aktu wykonawczego
2510	205 § 1	+ zmiana niezbędna, jeśli zostaną zaakceptowane proponowane zmiany do art. 184 § 4 k.p.k. (i art. 177 § 1 ¹ k.p.k.)
2510	209 § 2	+ zmiana celowa, precyzująca zapis ustawowy
2510	209 § 4	+ zmiana celowa, nie w każdym wypadku dokonywania tej czynności konieczna obecność prokuratora lub sądu
2510	213 § 2	+ zmiana celowa, dla prawidłowego określenia, czy oskarżony jest recydywistą, jak i zebrania niezbędnych danych osobopoznawczych w najpoważniejszych sprawach, wystarczy zgromadzenie dokumentów przewidzianych w projekcie; zmiana przyczyni się do usprawnienia postępowania
2510	214 § 1–9	? generalnie zmiany celowe, prowadzą do bardziej racjonalnego określenia kręgu wypadków, w których przeprowadzenie wywiadu środowiskowego jest obowiązkowe; wątpliwości jednak co do „szczegółów”: czy w § 1 „inny podmiot, uprawniony na podstawie odrębnych przepisów” to również Policja; jeśli tak, to dlaczego Policji nie wymienić wprost w treści § 1, jeśli nie to zmiana trudna do zaakceptowania, należy bowiem powrócić do możliwości przeprowadzenia wywiadu przez Policję (w niektórych wypadkach tylko Policja jest zdolna przeprowadzić czynność); również ograniczenie roli Policji w treści § 7 <i>in fine</i> , jedynie do „zapewnienia kuratorowi bezpieczeństwa” jest niezasadne
2510	217 § 1–5	+ zmiana celowa, upraszczająca procedurę wydania przedmiotów na żądanie organu prowadzącego postępowanie; zmierza do usprawnienia postępowania przygotowawczego
2510	218 § 1	+ — wyraźne sprecyzowanie, iż przepis dotyczy również tzw. bilingów, bardzo celowe, albowiem obecnie niektórzy operatorzy odmawiają ich wydania; natomiast niezbyt czytelna intencja dodania zdania trzeciego, skoro obecnie także jedynie sąd lub prokurator mają prawo „zarządzić ich otwarcie” (zdanie drugie <i>in fine</i>) — czym mia-

		łoby się zatem różnić wyjednanie przez Policję „zgody na otwarcie” od wyjednania „zarządzenia otwarcia”?
2510	220 § 3	+ zmiana celowa, zmierzająca do usprawnienia postępowania przygotowawczego i zwiększenia możliwości wykrywczych np. Policji, nienaruszająca przy tym standardów gwarancyjnych w takim stopniu, które trudno byłoby zaakceptować
2510	225 § 4	+ zmiana słuszna, z uwagi na dyskretny charakter danych, które zawiera ten rodzaj dokumentacji
2510	226	+ zmiana słuszna, z uwagi na dyskretny charakter danych, które zawiera ten rodzaj dokumentacji
2510	229	+ zmiana celowa, która bez naruszenia gwarancji może usprawnić postępowanie; doręczanie postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia czynności nawet wówczas, gdy zainteresowany tego nie chce jest „sztuką dla sztuki”
2510	230 § 1	+ zmiana celowa, która bez naruszenia gwarancji może usprawnić postępowanie
2336	237 § 2	+ zmiana celowa, która bez naruszenia gwarancji może usprawnić postępowanie; zachowanie dotychczasowego terminu 5-dniowego na uzyskanie zatwierdzenia postanowienia przez sąd było często bardzo trudne do osiągnięcia w praktyce
2510	237 § 2	+ zmiana celowa, która bez naruszenia gwarancji może usprawnić postępowanie; zachowanie dotychczasowego terminu 5-dniowego na uzyskanie zatwierdzenia postanowienia przez sąd było często bardzo trudne do osiągnięcia w praktyce; w tym zakresie projekt rządowy jest identyczny z projektem poselskim zawartym w druku nr 2336, zob. pozycję wyżej
2336	237 § 3 pkt 7	+ zmiana celowa, słuszne uzupełnienie katalogu o typ przestępstwa wymuszenia rozbójniczego
2510	237 § 3 pkt 7	+ zmiana celowa, słuszne uzupełnienie katalogu o typ przestępstwa wymuszenia rozbójniczego; w tym zakresie projekt rządowy jest identyczny z projektem poselskim zawartym w druku nr 2336, zob. pozycję wyżej
2336	237 § 3 pkt 12	+ zmiana celowa, słuszne uzupełnienie katalogu przestępstw

2510	237 § 3 pkt 12	+ zmiana celowa, w projekcie rządowym poszerzenie katalogu przestępstw idzie jeszcze dalej niż w projekcie poselskim — zob. pozycję wyżej
2510	237 § 3 pkt 13	+ zmiana celowa, poszerzenie katalogu przestępstw także w tym punkcie jest słuszne
2510	237 § 3 pkt 16	+ niezbędna zmiana legislacyjna, z uwagi na dodanie kolejnego, tj. 17 punktu w tym artykule, także i w projekcie rządowym
1655	237 § 3 pkt 17	+ zmiana celowa, ale w sposób pełniejszy dokonuje poszerzenia katalogu przestępstw w tym punkcie projekt rządowy, zob. pozycję następną
2510	237 § 3 pkt 17	+ zmiana celowa, poszerzenie katalogu przestępstw o tzw. czyny korupcyjne jest ze všech miar słuszne, a nadto pozostaje w związku z potrzebą wypełnienia standardów międzynarodowych
1655	237 § 3 pkt 18	? wątpliwość związana jest nie z samym poszerzeniem katalogu przestępstw, ale z niedookreślonym sposobem tego poszerzenia w tym punkcie; samo poszerzenie — i to nawet znaczne — katalogu przestępstw w § 3 art. 237 k.p.k. nie jest niebezpieczne dopóty, dopóki przy stosowaniu techniki podsłuchu zachowane zostaną gwarancje procesowe, o których mowa w k.p.k.; paradoksalnie powiększenie sfery, w której dozwolone będzie stosowanie podsłuchu „procesowego” zmniejszyć może sferę, w której stosowany jest podsłuch o charakterze operacyjnym, o wiele niebezpieczniejszy z punktu widzenia praw i wolności obywatelskich
2510	237 § 7	+ zmiana celowa, zmierzająca do usprawnienia postępowania przygotowawczego i zwiększenia możliwości wykrywczych Policji, nienaruszająca przy tym standardów gwarancyjnych w takim stopniu, które trudno byłoby zaakceptować, albowiem wymagana jest zgoda sądu lub prokuratora
2510	240	+ zmiana bardzo ważna, albowiem precyzuje gwarancje proceduralne przy stosowaniu podsłuchu procesowego
2510	241	+ zmiana ważna, precyzuje zakres stosowania gwarancji proceduralnych przy podsłuchu procesowym
2510	242	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia delegacji do wydania aktu wykonawczego

2510	246 § 1	+ zmiana ważna; precyzuje, iż obywatelowi przysługuje zażalenie nie tylko na prawidłowość wykonania zatrzymania, ale także i na prawidłowość przeprowadzenia samego zatrzymania
2510	246 § 4	+ zmiana celowa, pozostaje w ścisłym związku z proponowaną w art. 246 § 1 k.p.k., zob. pozycję wyżej
2510	247 § 2	+ zmiana celowa, poszerza gwarancje procesowe, wprowadzając środek odwoławczy także w wypadku zatrzymania zarządzonego przez sąd
2510	258 § 1–5	– propozycję zmian oceniam bardzo krytycznie; szczegółowe omówienie tego stanowiska, zob. pkt VIII opinii zasadniczej
1638	258 § 2	– propozycję zmian oceniam bardzo krytycznie; szczegółowe omówienie tego stanowiska, zob. pkt VIII opinii zasadniczej
1638	258 § 4	– zmiana pozostaje w ścisłym związku ze zmianą proponowaną w art. 258 § 2 k.p.k., zatem krytyczna ocena tamtej powoduje, że i tę oceniam za zbędną
1638	258 § 5	– zmiana pozostaje w ścisłym związku ze zmianą proponowaną w art. 258 § 2 k.p.k., zatem krytyczna ocena tamtej powoduje, że i tę oceniam za zbędną
2510	261 § 3	+ zmiana celowa; pojęcie „pracodawca” — pojemniejsze od pojęcia „zakładu pracy” — nadto dostosowane do aktualnej nomenklatury Kodeksu pracy
2510	264 § 3	+ zmiana celowa, z uwagi na potrzebę zabezpieczenia społeczeństwa w wypadkach stwierdzenia niepoczytalności sprawców groźnych czynów (np. zabójstw), których niezwłoczne (praktycznie: w dacie uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie środka zabezpieczającego) umieszczenie w zakładzie zamkniętym napotyka na trudności
2510	271 § 1	+ zmiana celowa; pojęcie „pracodawcy, u którego oskarżony jest zatrudniony” pojemniejsze od pojęcia „kierownictwa zakładu pracy”; zmiana ta pozostaje w logicznym związku ze zmianą proponowaną do art. 261 § 3 k.p.k., zob. dwie pozycje wyżej
2510	272	+ zmiana słuszna, zasadna jest bowiem możliwość nałożenia na oskarżonego, w wypadku zastosowania wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tzw. poręczenia osoby godnej zaufania, dodatkowych zobowiązań, analogicznych jak w wypadku oddania pod dozór; należy zauważyć, iż możliwość taka powinna w konsekwencji istnieć także w wypadku przyjęcia tzw. poręczenia społecznego,

		określonego w art. 271 § 1 k.p.k.; wówczas jednak umiejscowienie przepisu odsyłającego i jego treść musiałyby być inne — należałoby wprowadzić art. 272 ¹ k.p.k., w brzmieniu: „W wypadku przyjęcia poręczenia określonego w art. 271 § 1 albo w art. 272, przepis art. 275 § 2 stosuje się odpowiednio.”
2510	274	+ zmiana ma między innymi charakter dostosowawczy, w związku ze zmianą zaproponowaną do art. 271 § 1 k.p.k., zob. dwie pozycje wyżej
2510	278	+ zmiana celowa; zasadne jest wprowadzenie wyraźnego zapisu, iż możliwe jest zarządzenie poszukiwań osoby podejrzanej nawet przed oficjalnym przedstawieniem jej zarzutów
2510	285 § 1 ¹	? za wprowadzeniem tego przepisu przemawiałyby coraz niestety częstsze, wypadki całkowitej niesubordynacji obrońców i pełnomocników, na które — co jeszcze smutniejsze — brak zdecydowanej reakcji ze strony organów korporacyjnych, po powiadomieniu ich przez organ procesowy o utrudniającym postępowanie zachowaniu adwokata lub radcy prawnego; tak więc przepis przyczyniłby się do zdyscyplinowania obrońców i pełnomocników; wątpliwości co do jego wprowadzenia wiążą się z tym, iż w polskiej tradycji prawniczej tzw. kary porządkowe nie były stosowane wobec tej grupy uczestników postępowania
2510	285 § 2	? jak się wydaje, dotychczasowa redakcja jest wystarczająca, albowiem z natury rzeczy „przymusowe doprowadzenie” musi być poprzedzone zatrzymaniem
2510	289 § 1	? zmiana dostosowawcza, związana ze zmianą proponowaną do art. 285 § 1 ¹ k.p.k., zob. dwie pozycje wyżej; ponieważ zgłosiłem wątpliwość, co do wprowadzenia art. 285 § 1 ¹ , konsekwentnie poddaję w wątpliwość także i potrzebę tej zmiany
2510	290 § 2	+ zmiana słuszna; ponieważ przymusowe doprowadzenie, poprzedzone zatrzymaniem, jest ingerencją w sferę wolności (krótkotrwałym pozbawieniem wolności) zatem powinno być poddane kontroli sądowej, jeśli zarządzenie doprowadzenia wydał prokurator
2510	295 § 1	+ zmiana celowa, przyczyni się do usprawnienia postępowania przygotowawczego oraz nie niesie za sobą niebezpieczeństw antygwarancyjnych, albowiem tymczasowe zajęcie i tak upada z mocy prawa, jeśli w ciągu 14 dni nie zostanie wydane przez sąd lub prokuratora postanowienie o zabezpieczeniu (art. 295 § 4 w zw. z art. 293 § 1 k.p.k.), które nadto jest zaskarżalne (art. 293 § 2 k.p.k.)

2510	295 § 4	+ zmiana celowa z powodów opisanych w pozycji poprzedniej, dotycząca projektowanej zmiany w art. 295 § 1 k.p.k.
2510	296	+ zmiana słuszna; przepis zbędny wobec określenia w Kodeksie karnym skarbowym wykazu finansowych organów dochodzenia (art. 118 § 1 k.k.s.) i ogólnego unormowania w Kodeksie karnym skarbowym, iż określone w Kodeksie postępowania karnego obowiązki i uprawnienia Policji dotyczą także innych organów dochodzenia (art. 150 § 1 k.k.s.)
2510	297 § 1	+ zmiana słuszna, służąca wzmoczeniu ochrony interesów pokrzywdzonego
2510	300	+ zmiana celowa, precyzuje zakres pouczenia podejrzanego o jego uprawnieniach, ma zatem charakter gwarancyjny
1655	303	– zdecydowanie krytycznie oceniam ideę tzw. postępowania rejestrowego, w związku z projektem wprowadzenia którego to typu postępowania jest związana ta zmiana, zob. szerzej pkt III opinii zasadniczej
2336	304 ¹	+ zmiana zdecydowanie potrzebna; uprości czynności we wstępnej fazie postępowania przygotowawczego, przyczyniając się do jego usprawnienia
2510	304 ¹	+ zmiana zdecydowanie potrzebna; uprości czynności we wstępnej fazie postępowania przygotowawczego, przyczyniając się do jego usprawnienia; identyczna ze zmianą proponowaną w projekcie poselskim — druk nr 2336 — zob. pozycję poprzednią
1655	305 § 5	– zdecydowanie krytycznie oceniam ideę tzw. postępowania rejestrowego, w związku z projektem wprowadzenia którego to typu postępowania jest związana ta zmiana, zob. szerzej pkt III opinii zasadniczej
1655	305 § 6	– zob. pozycję poprzedzającą
1655	305 § 7	– zob. pozycję poprzedzającą
1655	306 § 1	– zob. pozycję poprzedzającą
1655	306 § 2	– zob. pozycję poprzedzającą
1655	306 § 3	– zob. pozycję poprzedzającą
2336	307 § 4	+ zmiana celowa, uprości procedowanie w trakcie postępowania przygotowawczego, przyczyniając się do jego usprawnienia

2510	307 § 4	+ zmiana celowa, uprości procedowanie w trakcie postępowania przygotowawczego, przyczyniając się do jego usprawnienia; identyczna ze zmianą proponowaną w projekcie poselskim — druk nr 2336 — zob. pozycję poprzednią
2336	308 § 1	+ zmiana celowa, uprości procedowanie w trakcie postępowania przygotowawczego, przyczyniając się do jego usprawnienia
2510	308 § 1	+ zmiana celowa, uprości procedowanie w trakcie postępowania przygotowawczego, przyczyniając się do jego usprawnienia; identyczna ze zmianą proponowaną w projekcie poselskim — druk nr 2336, zob. pozycję poprzednią
1655	308 § 5	– zdecydowanie krytycznie oceniam ideę tzw. postępowania rejestrowego, w związku z projektem wprowadzenia którego to typu postępowania jest związana ta zmiana, zob. szerzej pkt III opinii zasadniczej
2510	309 § 1 pkt 2	? sama idea ograniczenia katalogu spraw, w których prowadzone jest śledztwo jest słuszna (np. w odniesieniu do występów stypizowanych w art. 152–154 i art. 156 § 1 k.k.); natomiast pozostałe proponowane zmiany pozostają w ścisłym związku ze zmianami figurującymi w projekcie zmian w zakresie prawa karnego materialnego i dlatego będą zależne od decyzji podjętych właśnie w płaszczyźnie karnomaterialnej (tak np. zaakceptowanie podwyższenia dolnej granicy sankcji w art. 173 § 1 i art. 258 § 3 k.k. spowoduje, iż „wykreślenie” tych artykułów z katalogu § 2 będzie konieczne, albowiem czynny zaliczone będą do kategorii zbrodni i śledztwo będzie obligatoryjne z uwagi na treść art. 309 § 1 pkt 1 k.p.k., zaś zaakceptowanie idei „szeroko ujętego przestępstwa znęcania”, typizowanego tak jak w projektowanym art. 191 ¹ k.k. i w konsekwencji „skreślenie” art. 207 i art. 247 k.k. spowoduje również konieczność „wykreślenia” art. 207 § 3 i art. 247 k.k. z katalogu zawartego w omawianym tu przepisie, ponieważ jednak powyższe zmiany w kodeksie karnym oceniam krytycznie, zatem i ich „konsekwencje” poddaję w wątpliwość
2510	311 § 3	+ zmiana celowa; zakaz powierzenia Policji dokonania jedynie poszczególnych czynności śledztwa lub dochodzenia w tej kategorii spraw jest zbyt daleko idący
2336	312 pkt 1	+ zmiana słuszna, dostosowująca treść przepisu do rozwiązań przewidzianych w Kodeksie karnym skarbowym, zob. art. 118 § 1 k.k.s. i ogólne unormowanie zawarte w Kodeksie karnym skarbowym, iż określone w Kodeksie postępowania karnego obowiązki i uprawnienia Policji dotyczą także innych organów dochodzenia, art. 150 § 1 k.k.s.

2510	312 pkt 1	+ zmiana słuszna, dostosowująca treść przepisu do rozwiązań przewidzianych w Kodeksie karnym skarbowym, zob. art. 118 § 1 k.k.s. i ogólne unormowanie zawarte w Kodeksie karnym skarbowym, iż określone w Kodeksie postępowania karnego obowiązki i uprawnienia Policji dotyczą także innych organów dochodzenia — art. 150 § 1 k.k.s.; identycznie projekt poselski — druk nr 2336 — zob. pozycję poprzednią
1655	319 § 2	– rezygnację z przyznania stronie prawa złożenia wniosku o spisanie protokołu z każdej czynności dowodowej oceniam krytycznie, albowiem uprawnienie to ma bardzo istotny walor gwarancyjny
2336	320 § 1 ¹	+ zmiana celowa, przyczyniająca się do usprawnienia całego postępowania, bez szkody dla samego postępowania mediacyjnego
2510	320 § 1–9	? w części (propozycje zawarte w § 2 i 9) proponowane zmiany są celowe i zbieżne z zawartymi w projekcie poselskim nr 2336, zob. pozycję wyżej; w pozostałym zakresie proponowanych zmian — przepis nadmiernie rozbudowany, przez wprowadzenie doń treści, które mogą być z powodzeniem rozstrzygnięte w akcie o charakterze wykonawczym, o którym mowa w § 9 (obecnym § 3)
2336	320 § 3	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia „delegacji” do wydania aktu wykonawczego
2336	321 § 1	+ zmiana celowa, przyczyni się do usprawnienia końcowej fazy postępowania przygotowawczego; szczególnie cenne jest to, iż organ procesowy określać będzie termin do przejrzenia akt „odpowiedni do wagi lub złożoności sprawy” (myślę jednak, że właściwszym zamiast „lub” byłoby „i”), co utrudni obstrukcję ze strony podejrzanego, często stosowaną właśnie w tej fazie postępowania
2510	321 § 1	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	321 § 3	+ zmiana celowa; rezygnacja z obowiązkowego udziału obrońcy obligatoryjnego w zamknięciu śledztwa lub dochodzenia przyczyni się do usprawnienia końcowej fazy postępowania przygotowawczego, nie narusza zaś standardów gwarancyjnych w stopniu, który uniemożliwiłby akceptację tej zmiany; zmiana stanowi powrót do rozwiązania obowiązującego do dnia 1 września 1998 r.
2510	321 § 3	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336

2336	321 § 4	+ zmiana celowa, pozostająca w ścisłym związku z proponowaną do § 3
2510	321 § 4	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	321 § 6	+ zmiana celowa, przyczyni się do usprawnienia końcowej fazy postępowania przygotowawczego; nie narusza przy tym gwarancji procesowych pokrzywdzonego, gdyż i tak zawsze zawiadamia się go o wniesieniu aktu oskarżenia lub o umorzeniu postępowania
2510	321 § 6	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2510	323 § 3	+ zmiany celowe, precyzujące wypadki, w których prokurator może wystąpić do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku
2510	324 § 2	+ zmiana słuszna; precyzuje podstawę prawną zwrócenia sprawy prokuratorowi do dalszego prowadzenia w wypadku braków postępowania, w toku którego stwierdzono niepoczytalność podejrzanego
2510	324 § 3	+ zmiana pozostająca w ścisłym związku z omówioną w pozycji poprzedzającej
2510	326 § 1	+ zmiana precyzująca uprawnienia nadzorcze prokuratora w toku postępowania przygotowawczego
2510	327 § 2	+ zmiana bardzo potrzebna, usunie potrzebę prowadzenia skomplikowanej wykładni, iż uchylenie lub istotna zmiana treści wyroku, z powodu którego zastosowano tzw. umorzenie absorpcyjne, mogą być uznane za „nowe istotne fakty” w rozumieniu tego przepisu; po wprowadzeniu proponowanej zmiany możliwość wznowienia postępowania w tej konfiguracji procesowej wynikać będzie <i>expressis verbis</i> z treści przepisu; zmiana pozostaje w związku ze zmianą proponowaną do art. 11 k.p.k. oraz do art. 540 ¹ pkt 2 k.p.k., zob. też pkt IV opinii zasadniczej
2336	334 § 2	+ zmiana celowa, pozostaje w ścisłym związku ze zmianami proponowanymi do art. 335 i 387 k.p.k., których to instytucji możliwość zastosowania nie powinna stanowić ani dla oskarżonego, ani tym bardziej dla pokrzywdzonego, niespodzianki
2510	334 § 2	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	335 § 1	? kierunek zmiany bardzo słuszny, natomiast „głębsze” i bardziej konsekwentne zmiany zaproponowane są do tego samego przepisu

		w projekcie poselskim nr 2336 i projekcie rządowym, zob. uwagi w następnych pozycjach
2336	335 § 1	+ zmiana bardzo potrzebna, zarówno w części rozszerzającej katalog przestępstw, przy których możliwe będzie stosowanie instytucji, jak i w części zmieniającej katalog „propozycji”, które może — po „wynegocjowaniu” ich z oskarżonym — zamieścić prokurator w akcie oskarżenia (dotychczasowe ograniczenie tych „propozycji” do wymierzenia kary co najmniej z zastosowaniem nadzwyczajnego jej złagodzenia — znacznie ograniczało zakres jej funkcjonowania); jest to jedna z tych zmian, które w najbardziej znaczący sposób przyczynić się mogą do usprawnienia postępowania sądowego
2510	335 § 1	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	336 § 4	+ zmiana celowa, przyczyni się do ułatwienia pracy sądu
2510	336 § 4	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	338 § 1	+ zmiana słuszna, służy wzmoczeniu ochrony interesów pokrzywdzonego, co jest szczególnie istotne przy znacznym rozszerzeniu zakresu stosowania instytucji określonej w art. 335 § 1 k.p.k. i pozostaje w ścisłym związku ze zmianą proponowaną do art. 338 § 2 k.p.k.
2510	338 § 1	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	338 § 2	+ zmiana słuszna, służy wzmoczeniu ochrony interesów pokrzywdzonego, co jest szczególnie istotne przy znacznym rozszerzeniu zakresu stosowania instytucji określonej w art. 335 § 1 k.p.k.
2510	338 § 2	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	338 § 4	+ zmiana celowa, mająca służyć usprawnieniu postępowania sądowego i zapobieganiu obstrukcji ze strony oskarżonych i ich obrońców; należy jednak dodać, że proponowany przepis stanowi klasyczną <i>lex imperfecta</i> , albowiem moim zdaniem nie będzie możliwe oddalenie wniosku dowodowego tylko na tej podstawie, iż nie został zachowany termin określony w art. 338 § 4 k.p.k.; w stosunku do obrońcy możliwe jednak będzie — w wypadku dowiedzenia naruszenia tego obowiązku — skierowanie przez sąd wystąpienia w trybie określonym w art. 20 § 1 k.p.k.

2510	338 § 4	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	340 § 2	? wątpliwe wydaje się odesłanie do art. 43 § 2 k.k.s. — czyżby dla orzeczenia przypadku musiały być spełnione wszystkie przesłanki określone w tym właśnie przepisie? Może zatem bardziej właściwe odesłanie do art. 43 § 1 pkt 1 k.k.s.?
2510	340 § 2	? zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	341 § 2	– zmiana zbędna, a nawet szkodliwa dla sprawności postępowania sądowego; jeśli wyeliminujemy z odesłania § 3 art. 333, wówczas to sąd będzie musiał ustalać dane, o których mowa w tym przepisie
2510	341 § 2	– zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	341 § 5	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 42 ust. 3 Konstytucji RP wymóg „przełamania” reguły domniemania niewinności jedynie „prawomocnym wyrokiem sądu”, zob. szerzej pkt II opinii zasadniczej
2510	341 § 5	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	342 § 1	+ zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianą w art. 341 § 5 k.p.k., zob. wyżej
2510	342 § 1	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	342 § 2	+ zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianami w art. 341 § 5 i w art. 342 § 1 k.p.k., zob. wyżej
2510	342 § 2	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	342 § 3	+ zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianami w art. 341 § 5 i w art. 342 § 1 i § 2 k.p.k., zob. wyżej
2510	342 § 3	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	342 § 4	+ zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianami w art. 341 § 5 i w art. 342 § 1, § 2 i § 3 k.p.k., zob. wyżej

2510	342 § 4	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	342 § 5	+ zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianami w art. 341 § 5 i w art. 342 § 1, § 2, § 3 i § 4 k.p.k. — zob. wyżej
2510	342 § 5	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2510	351 § 1	+ zmiana celowa; zachowanie reguły przydziału sprawy wg kolejności wpływu w praktyce możliwe jest wyłącznie w sądzie I instancji; w wypadku orzekania w składach trzech lub pięciu sędziów zawodowych w postępowaniu odwoławczym i w takich samych lub nawet siedmioosobowych składach sędziów zawodowych w postępowaniu kasacyjnym zachowanie tej reguły jest utopią; należy zatem odnieść zapis ustawowy wyraźnie do sądu I instancji
2510	351 § 2	+ zmiana celowa; regułę wyznaczania składu w drodze losowania należy odnieść wyłącznie do kategorii spraw najpoważniejszych, a takimi są sprawy o zbrodnie zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności
2510	351 § 3	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia delegacji do wydania aktu wykonawczego
2510	354 ¹	– zmiana zbędna; wystarczające jest w tej mierze odwołanie się upoważnienia zawartego w treści art. 93 § 2 k.p.k.; co więcej, wprowadzenie proponowanej zmiany mogłoby nasuwać wątpliwości interpretacyjne, czy enumeratywnie wymienione w art. 354 ¹ czynności może wykonywać tylko prezes sądu lub sędzia, o którym mowa w art. 351 § 1 albo 2 k.p.k., czy także i przewodniczący wydziału albo inny sędzia, upoważniony przez prezesa
2510	366 § 2	+ zmiana celowa; w niektórych sprawach wydanie rozstrzygnięcia na pierwszej rozprawie głównej jest wręcz nierealne, natomiast wprowadzenie zapisu proponowanego nawiązuje zarówno do generalnej dyrektywy określonej w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., jak i — co jeszcze istotniejsze — do jednej z dyrektyw składowych tzw. rzetelnego procesu, określonych w art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka
2510	370 § 1	+ zmiana celowa, pozostaje w ścisłym związku ze zmianą proponowaną do art. 91 k.p.k.; jeśli w ustawie wyraźnie przyznaje się przedstawicielowi społecznemu prawo do zadawania pytań, to równie wyraźnie powinno być uregulowane to, w jakiej kolejności — uwzględniając analogiczne uprawnienia innych uczestników postępowania — prawo to może on realizować

2154	374	– zmiana ta jedynie pozornie mogłaby usprawnić postępowanie; rzecz w tym, iż w dotychczasowym stanie prawnym sąd również może prowadzić postępowanie pod nieobecność oskarżonego, ale jedynie wówczas, gdy zezwała na to przepis ustawy (art. 374 § 1 <i>in fine</i> k.p.k.); ustanowienie reguły dokładnie przeciwnej, proponowanej w projekcie, stanowiłoby dla sądów olbrzymią „pokusę”, aby dla przyspieszenia i ułatwienia procedowania korzystać z tej reguły praktycznie w każdej sprawie, niezależnie od stopnia jej skomplikowania i przyczyn nieobecności oskarżonego; prowadzenie postępowania pod nieobecność oskarżonego kwestionowane byłoby następnie w środkach odwoławczych (w kontekście tego, iż z uwagi na charakter sprawy i okoliczności powodujące nieobecność sąd powinien postanowić o rozpoznaniu sprawy w obecności oskarżonego), a nawet w aspekcie prawa do rzetelnego procesu; za bardziej właściwą uważam więc drogę polegającą na poszerzeniu katalogu okoliczności, które sam ustawodawca uznaje za „stanowiące inaczej”, przy zachowaniu dotychczasowej reguły, określonej w art. 374 § 1 k.p.k.; tę ostatnią drogę przyjmują projekt poselski nr 2336 oraz projekt rządowy, aczkolwiek można byłoby dyskutować, czy nie w zbyt jeszcze wąskim zakresie
2336	377 § 2	+ zmiana bardzo potrzebna, urealnijająca możliwość stwierdzenia stanu, o którym mowa w art. 377 § 1 k.p.k., a zatem umożliwiająca w szerszym zakresie zastosowanie <i>sui generis</i> „sankcji” przewidzianej w tym przepisie, tj. prowadzenia postępowania pod nieobecność oskarżonego
2510	377 § 2	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	378	– propozycja całkowicie niezrozumiała i nie do zaakceptowania; wprowadzenie nowelizacji art. 378 k.p.k., dokonana w ustawie z dnia 20 lipca 2000 r., także ma mankamenty, jednakże całkowite wykreślenie tego przepisu prowadziłoby do pustki normatywnej, dotyczącej sposobu procedowania w wypadku nie tylko uzasadnionego wniosku o zmianę obrońcy z urzędu, ale także w wypadku wypowiedzenia stosunku obrończego z wyboru (nie jest natomiast, rzecz jasna, możliwe wprowadzenie zakazu wypowiedzenia obrony z wyboru); przy okazji dyskusji nad tym punktem projektu poselskiego można natomiast zastanowić się nad tym, czy nie znowelizować raz jeszcze, nadal wadliwie zrehabilitowanego, art. 378 k.p.k.; w tej mierze zob. szersze uwagi w pkt IX opinii zasadniczej
2336	384 § 2	+ zmiana celowa, precyzująca dotychczasowy niedoskonały zapis ustawowy

2510	384 § 2	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2510	385 § 2	+ zmiana celowa, przyczyniająca się do usprawnienia postępowania; strony zazwyczaj dobrze znają uzasadnienie aktu oskarżenia i jego odczytywanie niepotrzebnie przedłuża rozprawę
2154	387 § 1	+ zmiana ze wszech miar celowa, przyczyni się do usprawnienia postępowania; dodatkowo jej znaczenie wzrasta przy „ruszeniu” granic sankcji w propozycjach zmian do prawa karnego materialnego; jest natomiast wadliwie ujęta z punktu widzenia zasad techniki legislacyjnej — prawidłowo proponują dokonanie tej samej merytorycznie zmiany projekt rządowy i projekt poselski zawarty w druku nr 2336 — zob. dwie poniższe pozycje
2336	387 § 1	+ zmiana ze wszech miar celowa, przyczyni się do usprawnienia postępowania; dodatkowo jej znaczenie wzrasta przy zmianie granic sankcji w propozycjach nowelizacji prawa karnego materialnego
2510	387 § 1	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	387 § 2	– zmiana zbyt płytka, nie uwzględniająca istoty zagadnienia; właściwy kierunek zmiany tego przepisu proponowany jest przez inną grupę posłów w druku nr 2336 oraz w projekcie rządowym
2336	387 § 2	+ zmiana ze wszech miar celowa, przyczyni się do usprawnienia postępowania, nie narusza zaś gwarancji procesowych pokrzywdzonego
2510	387 § 2	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	387 § 6	– intencja projektu bardzo czytelna, ale nie można jej w tak „brutalnej” postaci zrealizować; nie sposób pozbawić stronę prawa do zaskarżenia wyroku w sytuacji, gdy powoła się ona na naruszenie przepisów postępowania, które spowodowały złożenie przez nią wadliwego oświadczenia woli (wadę oświadczenia woli), albo np. na jedną z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych; widziałbym natomiast możliwość ograniczenia katalogu przyczyn odwoławczych, do których stronie wolno odwoływać się, zaskarżając wyrok wydany w tym trybie, np. przez wykluczenie odwoływania się do zarzutu „rażącej niewspółmierności kary” w jego „czystej” postaci (art. 438 pkt 4 k.p.k.)
2336	389 § 1	+ zmiana bardzo potrzebna, zmierzająca do usprawnienia postępowania, zob. szerzej pkt X opinii zasadniczej

2510	389 § 1	+ zmiana w pierwszej części identyczna z proponowaną w projekcie poselskim zawartym w druku nr 2336, zaś w drugiej części idąca jeszcze dalej, zob. szerzej pkt X opinii zasadniczej
2336	391 § 1	+ zmiana bardzo potrzebna, zmierzająca do usprawnienia postępowania, zob. szerzej pkt X opinii zasadniczej
2510	391 § 1	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	392 § 1	+ zmiana bardzo potrzebna, zmierzająca do usprawnienia postępowania, zob. szerzej pkt X opinii zasadniczej
2510	392 § 1	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	392 § 2	– sam kierunek proponowanej zmiany — zmierzający do usprawnienia postępowania sądowego, jest słuszny — ale zdecydowanie wyżej należy ocenić zmianę dalej idącą, proponowaną do tego samego przepisu w projekcie poselskim zawartym w druku nr 2336 oraz w projekcie rządowym
2336	392 § 2	+ zmiana bardzo potrzebna, zmierzająca do usprawnienia postępowania, zob. szerzej pkt X opinii zasadniczej
2510	392 § 2	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2510	393 § 1	+ zmiana bardzo potrzebna, zmierzająca do usprawnienia postępowania, zob. szerzej pkt X opinii zasadniczej
2336	393 § 2	+ zmiana bardzo potrzebna, zmierzająca do usprawnienia postępowania, zob. szerzej pkt X opinii zasadniczej
2510	393 § 2	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	393 ¹	+ zmiana celowa, pozostająca w związku ze zmianami proponowanymi do art. 145 § 1 k.p.k. i do art. 147 § 3 k.p.k.
2510	393 ¹	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	394 § 2	– w tym wypadku sam kierunek proponowanej zmiany, zmierzający do usprawnienia postępowania sądowego, jest słuszny, ale zdecydowanie wyżej należy ocenić dalej idącą zmianę, proponowaną do tego samego przepisu w projekcie poselskim zawartym w druku nr 2336 oraz w projekcie rządowym

2336	394 § 2	+ zmiana bardzo potrzebna, zmierzająca do usprawnienia postępowania, zob. szerzej pkt X opinii zasadniczej
2510	394 § 2	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2510	397 § 1	– ograniczenie możliwości zwrotu przez sąd sprawy prokuratorowi jedynie na jego wniosek uważałbym za stosowne w wypadku przyjęcia także w polskiej procedurze karnej „czystego” w swej formie modelu postępowania, w którym sąd jest jedynie „rozjemcą” pomiędzy stronami; ponieważ obowiązujący w polskiej procedurze karnej model postępowania zakłada inną rolę sądu, nie może on być pozbawiony możliwości zwrotu sprawy prokuratorowi, także z urzędu, również w wypadku, gdy istotne braki postępowania ujawnia się dopiero w toku rozprawy; rozwiązanie proponowane w projekcie powodowałoby w niektórych wypadkach bądź to konieczność prowadzenia przez sąd poszukiwania dowodów (a nie jest to rolą sądu), bądź wydawania wyroków uniewinniających w sytuacji, w której podjęcie inicjatywy dowodowej prowadzić może i powinno do wydania wyroku skazującego
2154	404	? intencja słuszną, zmierzającą do usprawnienia postępowania, ale wyżej należy ocenić zmianę proponowaną do tego samego przepisu w projekcie poselskim zawartym w druku nr 2336 oraz w projekcie rządowym
2336	404 § 2	+ zmiana bardzo potrzebna, zmierzająca do usprawnienia postępowania, zob. szerzej pkt XI opinii zasadniczej
2510	404 § 2	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	404 § 3	+ zmiana bardzo potrzebna, zmierzająca do usprawnienia postępowania, zob. szerzej pkt XI opinii zasadniczej
2510	404 § 3	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2510	406 § 1	? zmiana celowa, ale z oczywistym błędem w zapisie; zagwarantowanie przedstawicielowi społecznemu prawa zabrania głosu po zamknięciu przewodu sądowego może sprzyjać wzmoczeniu ochrony praw pokrzywdzonego; druga propozycja zmiany, zawarta w tym punkcie projektu już zbędna, albowiem w ten sposób kolejność zabrania przez przedstawiciela społecznego głosu byłaby określona dwa razy w tym samym przepisie

2510	415 § 4	+ zmiana bardzo potrzebna, porządkuje relacje między wydawanymi w postępowaniu karnym różnego rodzaju rozstrzygnięciami o odpowiedzialności cywilnej sprawcy za szkodę zrządzoną przestępstwem; dotychczas kwestia tych relacji wzbudzała wątpliwości w piśmiennictwie, a co gorsze, także w orzecznictwie
2510	415 § 5	+ zob. pozycję wyżej, uwagi do art. 415 § 4 k.p.k.
2510	415 § 6	+ zob. dwie pozycje wyżej, uwagi do art. 415 § 4 i § 5 k.p.k.; w propozycji zmiany do § 6 (w porównaniu z dotychczasowym § 4) szczególne znaczenie ma dodanie zdania pierwszego, co usunie wątpliwości w wypadku występowania ubezpieczyciela (np. szkoda zrządzona w wyniku spowodowania wypadku drogowego)
2510	415 § 7	+ zob. trzy pozycje wyżej, uwagi do art. 415 § 4, § 5 i § 6 k.p.k.
2510	420 § 1	+ zmiana bardzo potrzebna, w aktualnym stanie prawnym jeśli nie orzeczono przepadku przedmiotu, choćby w wyniku oczywistego przeoczenia, konieczne jest „uruchamianie” postępowania odwoławczego lub — w wypadku uprawomocnienia się takiego błędnego orzeczenia — nadzwyczajnego środka zaskarżenia (odrębną kwestią jest to, czy nadzwyczajny środek zaskarżenia może się okazać skuteczny; najczęściej bowiem przeoczenie takie jest wynikiem nie rażącego błędu prawnego, ale wadliwych ustaleń faktycznych, które nie podlegają kontroli kasacyjnej)
2510	420 § 2	+ zmiana bardzo potrzebna dokładnie z tych samych względów, o których mowa pozycję wyżej — w uwagach do art. 420 § 1 k.p.k.; konieczność zaskarżania orzeczenia tylko w tym celu, aby naprawić oczywistą omyłkę, polegającą, np. na niezaliczeniu okresu zatrzymania na poczet orzeczonej kary, jest rozwiązaniem dysfunkcyjnym; w wypadku wprowadzenia proponowanej tu zmiany, względy gwarancyjne zabezpieczone są w pełni, z uwagi na środek odwoławczy, przysługujący od takiego postanowienia, zob. art. 420 § 4 k.p.k.
2154	422 § 1	– zmiana nieprzemyślana albo wadliwie ujęta legislacyjnie; obowiązek wskazania kierunku apelacji można byłoby ewentualnie nałożyć jedynie na prokuratora, albowiem jest to jedyny podmiot mogący wnosić apelację o różnych kierunkach (na korzyść lub na niekorzyść oskarżonego), wszystkie inne podmioty mogą — z uwagi na <i>gravamen</i> — wnosić jedynie apelację, której kierunek jest z góry określony rolą spełnianą przez te podmioty w procesie; w tej sytuacji wprowadzenie obowiązku wskazywania we wniosku kierunku apelacji jest całkowicie zbędne; jeśli autorom chodziło o to, iż w sprawach o tzw. wieloosobowej konfiguracji należy sprecyzować, którego z oskarżonych dotyczy wniosek, to należało zaproponować zapis zbliżony do figurującego w projekcie poselskim, zawartym w druku

		nr 2336 oraz w przedłożeniu rządowym (zob. niżej); jeśli wreszcie autorom chodziło o to, aby już w momencie składania wniosku podmiot składający ten wniosek bliżej precyzował, w jakiej części lub na podstawie jakich zarzutów będzie podważał wydany wyrok (granic zaskarżenia i podnoszonych zarzutów nie wolno jednak mylić z kierunkiem apelacji), to propozycja taka jest nie do zaakceptowania; skarżący bowiem dopiero po zapoznaniu się z pisemnymi motywami może podjąć racjonalną decyzję, w jakiej części (co do winy, co do kary, czy też jeszcze inaczej kreśląc przedmiotowe granice zaskarżenia) zaskarżyć wyrok
2336	422 § 1	+ zmiana wręcz niezbędna w jej pierwszej części (dotyczącej zdania pierwszego), oczywisty brak legislacyjny musi być <i>de lege lata</i> naprawiany w drodze nader „sztukowanej” wykładni przez orzecznictwo; w drugiej części (dotyczącej zdania czwartego) zmiana celowa, sprzyjająca zwiększeniu funkcjonalności postępowania w sprawach o wieloosobowej konfiguracji, pozostaje w ścisłym związku ze zmianą proponowaną do art. 423 § 1 ¹ k.p.k., zarówno w projekcie poselskim (druk nr 2336), jak i w przedłożeniu rządowym; w przeciwnieństwie do obowiązku określenia już we wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku tzw. przedmiotowych granic zaskarżenia (co jest nie do zaakceptowania — zob. uwagi do propozycji zmiany w art. 422 § 1 k.p.k., zawartej w projekcie poselskim z druku nr 2154), możliwe jest nałożenie takiego obowiązku co do tzw. podmiotowych granic zaskarżenia
2510	422 § 1	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	423 § 1	+ zmiana zasługująca za poparcie; w praktyce jedynie w bardzo prostych sprawach uzasadnienie sporządzane jest w terminie 7 dni, powszechnie więc korzysta się z wyjątku przewidzianego w części końcowej przepisu, może zatem warto urealnić termin stanowiący zasadę, aby sięganie po wyjątek nie było zasadą
2336	423 § 1 ¹	+ zmiana celowa, sprzyjająca funkcjonalności postępowania w sprawach o wieloosobowej konfiguracji, pozostaje w związku z drugą ze zmian do art. 422 § 1 k.p.k., zawartą w projekcie rządowym oraz w projekcie poselskim zawartym w druku nr 2336
2510	423 § 1 ¹	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	424 § 3	? intencja słuszna, ale pełniejsze (albowiem ujmujące nie tylko sytuację, w której nie wszyscy oskarżeni składają wniosek, ale także i sytuację, w której oskarżyciel składa wniosek dotyczący nie wszystkich oskarżonych) i lepsze od strony legislacyjnej rozwiązanie tego sa-

		mego zagadnienia (zarówno co do umiejscowienia przepisu, jak i jego „szaty słownej”) stanowi propozycja dodania do art. 423 § 1 ¹ , zawarta zarówno w przedłożeniu rządowym, jak i w projekcie poselskim z druku nr 2336 (zob. dwie pozycje wyżej)
2510	425 § 1	+ zmiana potrzebna; przepisy obowiązującej procedury przyznają w niektórych wypadkach prawo do złożenia środka odwoławczego podmiotom, które nie są stronami w postępowaniu (zob. np. art. 180 § 2 zd. ostatnie k.p.k.), należy zatem sprecyzować przepis o charakterze ogólnym, jakim jest art. 425 § 1 k.p.k.; proponowana tu zmiana pozostaje dodatkowo w związku ze zmianami do art. 342 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k.; w wypadku wyroku warunkowo umarzającego postępowanie prawo do złożenia środka odwoławczego (apelacji) przysługiwać będzie nie tylko temu pokrzywdzonemu, który uzyskał status strony (np. oskarżyciela posiłkowego, powoda cywilnego), ale każdemu pokrzywdzonemu, zob. dalej propozycje zmian dot. treści art. 444 k.p.k.
2510	427 § 3	– intencja przepisu czytelna („przyspieszenie” postępowania, „zdyscyplinowanie” stron co do etapu zgłaszania dowodów), tym niemniej takie sztywne rozwiązanie nie wytrzymuje krytyki; nawet w postępowaniu wznowieniowym, a więc po uprawomocnieniu się wyroku (!), stronie wolno powołać się na nowe fakty lub dowody, które były jej znane, jeśli tylko nie były one znane sądowi (zob. art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.); nie sposób zatem przyjąć rozwiązania, zgodnego z którym — w wypadku powołania się przez stronę w zwykłym środku odwoławczym na nowy dowód, znany jej przed zamknięciem przewodu w I instancji — najpierw należałoby doprowadzić do uprawomocnienia się wyroku, po to, aby potem wzruszać prawomocne orzeczenie (akademicki „casus lojalnego kochanka”, który przed sądem I instancji nie powołuje się na dowód ze 100% alibi zapewnianego mu przez zameżną kobietę, licząc na to, iż np. ocena zespołu poszlak i tak doprowadzi do wyroku uniewinniającego)
2510	432	– zmiana pozostaje w ścisłym związku z propozycją skreślenia art. 101–104; ponieważ rezygnację z instytucji nieważności oceniam krytycznie (zob. szerzej pkt VI opinii zasadniczej) nie akceptuję także i tej zmiany — jako jej konsekwencji
2510	434 § 3	+ zmiana potrzebna, dotychczas brak było jakiegokolwiek instrumentu procesowego, za pomocą którego można byłoby przeciwdziałać manipulacji, polegającej na odwoływaniu — przed uprawomocnieniem się wyroku, ale po takim jego zaskarżeniu, które zapewniało oskarżonemu ochronę związaną z instytucją zakazu <i>reformationis in peius</i> — wyjaśnień, złożonych przez oskarżonych, którzy skorzystali z przywileju nadzwyczajnego złagodzenia kary związanego właśnie

		ze złożeniem tych wyjaśnień; zmiana pozostaje w związku ze zmianami zaproponowanymi do art. 443 k.p.k. oraz do art. 540 ¹ k.p.k.
2510	439 § 1	– zmiana pozostaje w ścisłym związku z propozycją skreślenia art. 101–104; ponieważ rezygnację z instytucji nieważności oceniam krytycznie — zob. szerzej pkt VI opinii zasadniczej — nie akceptuję także i tej zmiany, jako jej konsekwencji
2510	439 § 2	– zob. pozycję wyżej — uwagi do art. 439 § 1 k.p.k.
2510	439 § 3	– zob. pozycję wyżej — uwagi do art. 439 § 1 i § 2 k.p.k.
2510	439 § 4	– zob. pozycję wyżej — uwagi do art. 439 § 1, § 2 i § 3 k.p.k.
2510	442 § 2	+ zmiana wysoce celowa, sprzyjająca usprawnieniu postępowania, bez narażania gwarancji stron w stopniu, których nie dałoby się zaakceptować
2510	443	+ zmiana potrzebna, pozostająca w ścisłym związku ze zmianami proponowanymi do art. 434 k.p.k. (dodanie § 3) oraz do przepisów o wznowieniu postępowania (dodanie art. 540 ¹ k.p.k.) — ta sama <i>ratio legis</i> , zob. uwagi do tych przepisów
2336	444	+ wszystkie trzy proponowane zmiany celowe; pierwsza z nich pozostaje w ścisłym związku z propozycją nowelizacji art. 342 k.p.k. — odtąd wyrok warunkowo umarzający postępowanie można będzie skarżyć w drodze apelacji (a nie zażalenia), nie każdy zaś pokrzywdzony wstąpi w prawa strony w postępowaniu jurysdykcyjnym (zob. też uwagi do zmian proponowanych w art. 425 § 1 k.p.k. w projekcie rządowym); druga zmiana ujednolica zapis ustawowy (por. odesłanie do art. 416 zawarte w art. 425 k.p.k. oraz niekonsekwentne odesłanie do art. 52 k.k., zawarte w art. 444 k.p.k. w brzmieniu nadanym mu nowelą z 20 lipca 2000 r.; zob. też odesłanie proponowane w art. 422 § 1 k.p.k.); wreszcie zmiana trzecia pozostaje w ścisłym związku ze zmianami proponowanymi w przepisach dot. postępowania nakazowego — od wyroku sądu I instancji orzekającego nakaz karny przysługiwać bowiem będzie nie apelacja, ale środek w postaci sprzeciwu (zob. art. 506 § 1 k.p.k.)
2510	444	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	457 § 1	? intencja słuszna, ale rozwiązanie lepsze konstrukcyjnie i legislacyjnie, dotyczące tej samej kwestii, zaproponowane zostało w przedłożeniu rządowym i w innym projekcie poselskim (druk nr 2336), zob. pozycję niżej

2336	457 § 1	+ zmiana celowa, jej brzmienie pozostaje w związku z rozwiązaniem proponowanym w paragrafie drugim; sporządzenie uzasadnienia z urzędu dotyczyć będzie zatem wypadków, w których sąd odwoławczy w jakimkolwiek zakresie wzrusza wyrok sądu I instancji (zmienia go albo uchyla i wydaje tzw. orzeczenie następcze), natomiast w odniesieniu do wyroków utrzymujących w mocy tylko w wypadku wyroków, od których zgłoszono zdanie odrębne; tego typu rozwiązanie przyczyni się do usprawnienia postępowania odwoławczego, odciążenia sędziów orzekających w instancji apelacyjnej
2510	457 § 1	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	457 § 2	+ zmiana celowa, w wypadku wyroków utrzymujących w mocy wyrok sądu I instancji (z wyjątkiem wyroków, od których zostało zgłoszone zdanie odrębne, zob. pozycję wyżej) uzasadnienie sporządzane będzie tylko na wniosek strony; tego typu rozwiązanie przyczyni się do usprawnienia postępowania odwoławczego, odciążenia sędziów orzekających w instancji apelacyjnej; wprowadzenie generalnej zasady, iż w braku wniosku strony nie sporządza się uzasadnienia tego typu wyroku znajduje <i>ratio legis</i> w założeniu, iż utrzymując wyrok w mocy sąd odwoławczy w pełni podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną zawartą w wyroku sądu I instancji, środka odwoławczego nie uznał za zasadny choćby w najwęższym zakresie, a strona nie składając wniosku o sporządzenie uzasadnienia akceptuje zarówno taką ocenę wyroku pierwszoinstancyjnego, jak i krytyczną ocenę złożonej przez nią apelacji; za sporządzaniem pisemnych motywów w wypadku, gdy strona złoży wniosek o doręczenie uzasadnienia przemawia to, iż najczęściej wniosek taki poprzedzać będzie wniesienie przez stronę skargi kasacyjnej, zaś sąd kasacyjny powinien móc prześledzić sposób rozumowania sądu odwoławczego, prowadzący do utrzymania orzeczenia sądu I instancji w mocy; jeśli zaś idzie o argument, iż teoretycznie także od tych wyroków sądu odwoławczego („utrzymujących w mocy”), po wydaniu których żadna ze stron nie złożyła wniosku o sporządzenie uzasadnienia, może być złożona kasacja w trybie art. 521 k.p.k., a zatem i one powinny być z urzędu uzasadniane — nie wytrzymuje on krytyki systemowej, albowiem kasacja w trybie art. 521 k.p.k. może być wniesiona także od każdego wyroku sądu I instancji, który uprawomocnił się bez postępowania odwoławczego, nikt zaś nie postuluje, aby wobec tego także wszystkie wyroki pierwszoinstancyjne były uzasadniane z urzędu
2510	457 § 2	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336

2336	457 § 3	+ naturalna konsekwencja zmian zgłoszonych do całości przepisu art. 457, powodujących konieczność przenieśnięcia paragrafów (§ 3 wiernym odpowiednikiem obecnego § 2)
2510	457 § 3	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	469 § 1	– intencja słuszna, ale projekt zmiany nie uwzględnia proponowanych, głębokich zmian w systemie sankcji przy poszczególnych typach przestępstw w części szczególnej Kodeksu karnego; z tego punktu widzenia za punkt wyjścia prac nad nowelizacją art. 469 § 1 k.p.k. należy przyjąć przedłożenie rządowe, zawarte w druku nr 2510
2154	469 § 1 pkt 2	– uwaga identyczna jak w pozycji poprzedniej, tj., dotyczącej propozycji nowelizacji art. 469 § 1 k.p.k. zawartej w druku nr 2336
2510	469 § 1 pkt 2	? wątpliwości związane są nie z samym kierunkiem zmian (poszerzenie <i>spectrum</i> spraw, w których prowadzi się postępowanie w trybie uproszczonym), ale z tym, czy zasadne jest podwyższanie granic sankcji przy wielu typach spraw, co powoduje konieczność enumeratywnego ich wymieniania w katalogu zawartym w § 2 (dotąd podlegały one temu trybowi „mieszcząc się” — z uwagi na zagrożenie ustawowe — w dyspozycji § 1); prace nad nowelizacją tego przepisu muszą być jednak ściśle zsynchronizowane z pracami dotyczącymi zmian w Kodeksie karnym, albowiem ostateczna treść przepisu zależeć będzie od głębokości zmian w systemie sankcji części szczególnej Kodeksu karnego
2510	469 § 1 pkt 3	+ i w tym wypadku ostateczna treść przepisu zależeć będzie od głębokości zmian w części szczególnej k.k., np. czy wprowadzony zostanie odrębny typ kradzieży kieszonkowej lub szczególnie zuchwałej — art. 279 § 1 k.k.
2336	469 § 2	+ zmiana celowa, tryb postępowania uproszczonego powinien być ograniczony do spraw — jak sama nazwa instytucji wskazuje — stosunkowo prostych, trudno zaś za takie uznać występkę przekazane do kognicji sądowi okręgowemu
2510	469 § 2	+ zmiana celowa, w zasadniczej części jest zbieżna ze zmianą proponowaną w projekcie poselskim z druku nr 2336 (zob. pozycję wyżej); w pozostałej części stanowi ona rezultat zmian w systemie sankcji w części szczególnej k.k. (przestępstwa określone w art. 230 i 233 § 1 — w wypadku zaaprobowania zmian w k.k. — nie będą odpowiadały dyspozycji § 1 pkt 1)

2336	470 pkt 1	+ zmiana celowa, zmierzająca do poszerzenia <i>spectrum</i> spraw, w których prowadzi się postępowanie w trybie uproszczonym
2510	470 pkt 1	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2510	471	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia „delegacji” do wydania aktu wykonawczego
2336	472 § 1	+ zmiana celowa, zmierzająca do zapewnienia jeszcze większej funkcjonalności postępowania uproszczonego
2510	472 § 1	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	473 § 4	+ zmiana celowa, zmierzająca do zapewnienia jeszcze większej funkcjonalności postępowania uproszczonego
2510	473 § 4	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	474 § 1	+ zmiana celowa, zmierzająca do zapewnienia jeszcze większej funkcjonalności postępowania uproszczonego
2510	474 § 1	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	474 § 2	? intencja słuszna, zmiana zmierza do zlikwidowania wręcz dramatycznych skutków (tj. wyrugowania możliwości stosowania trybu uproszczonego w postępowaniu sądowym w olbrzymiej liczbie spraw), wynikających z oczywistego lapsusu legislacyjnego, obciążającego dotychczasowy tekst przepisu oraz z bardzo zachowawczej wykładni tego przepisu, dokonanej przez SN w uchwale z dnia 15 kwietnia 1999 r., I KZP 11/99, OSNKW 1999, nr 5–6, poz. 28. Jednakże propozycja zmiany tego samego przepisu zgłoszona w projekcie poselskim, zawartym w druku nr 2336 oraz jeszcze dalej idąca propozycja w przedłożeniu rządowym jest lepsza i przyczyni się bardziej do zwiększenia funkcjonalności postępowania uproszczonego
2336	474 § 2	+ zmiana konieczna; zapobiegnie dramatycznym wręcz skutkom (tj. wyrugowaniu możliwości stosowania trybu uproszczonego w postępowaniu sądowym w olbrzymiej liczbie spraw), wynikającym z oczywistego lapsusu legislacyjnego, obciążającego dotychczasowy tekst przepisu oraz z bardzo „zachowawczej” wykładni tego przepisu, dokonanej przez SN w uchwale z dnia 15 kwietnia 1999 r.,

		I KZP 11/99, OSNKW 1999, nr 5–6, poz. 28; także przedłużenie terminów w porównaniu z obecnym tekstem przepisu przyczyni się do zwiększenia funkcjonalności postępowania uproszczonego
2510	474 § 2	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	474 § 3	+ tekst zgodny z dotychczasowym brzmieniem przepisu; brak potrzeby zmian
2510	474 § 3	+ tekst zgodny z dotychczasowym brzmieniem przepisu; brak potrzeby zmian
2336	474 § 4	+ tekst zgodny z dotychczasowym brzmieniem przepisu; brak potrzeby zmian
2510	474 § 4	+ tekst zgodny z dotychczasowym brzmieniem przepisu; brak potrzeby zmian
2336	474 § 5	+ dodanie nowej jednostki redakcyjnej do dotychczasowego tekstu przepisu; zmiana celowa, zmierzająca do zapewnienia większej funkcjonalności postępowania uproszczonego
2510	474 § 5	+ zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	474 § 6	+ dodanie nowej jednostki redakcyjnej do dotychczasowego tekstu przepisu; zmiana celowa, zmierzająca do zapewnienia większej funkcjonalności postępowania uproszczonego
2510	474 § 6	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	474 ¹	+ dodanie nowej, rozbudowanej jednostki redakcyjnej do dotychczasowego tekstu przepisów o postępowaniu uproszczonym; zmiana celowa, zmierzająca do zapewnienia większej funkcjonalności postępowania uproszczonego
2510	474 ¹	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	476 § 1	+ zmiana bardzo potrzebna, zmierzająca do zapewnienia większej funkcjonalności także postępowania odwoławczego w tej kategorii spraw, w której w I instancji sprawę rozpoznano jednoosobowo (z wyjątku zasadnie czyni się regułą, od której dopiero możliwe będzie — w drodze zarządzenia — wprowadzenie wyjątku; dotąd i tak w olbrzymiej większości spraw tego typu rozpoznawano sprawę

		w sądzie odwoławczym w składzie jednoosobowym, czas więc zebrać z sytuacją, w której wyjątek ustawowy w codziennej praktyce stanowi regułę)
2510	476 § 1	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	483	+ zmiana celowa, zmierzająca do zapewnienia jeszcze większej funkcjonalności postępowania uproszczonego
2510	483	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	484 § 1	+ zmiana celowa, zmierzająca do zapewnienia jeszcze większej funkcjonalności postępowania uproszczonego
2510	484 § 1	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	484 § 2	? całkowicie dla mnie niejasna intencja proponowanej zmiany; samo skreślenie § 2 nie może zapewnić tego, iż poszerzeniu ulegnie możliwość prowadzenia postępowania jako uproszczonego po przekroczeniu terminu określonego w § 1; jeśli zatem zmiana miała zmierzać do zwiększenia funkcjonalności postępowania uproszczonego — proponowany zapis nie może zapewnić osiągnięcia tego celu; cel ten może natomiast być zrealizowany w wyniku przyjęcia zmiany do art. 484 § 1 k.p.k., zaproponowanej w projekcie poselskim zawartym w druku nr 2336 oraz w przedłożeniu rządowym — zob. wyżej
2336	500 § 1	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 42 ust. 3 Konstytucji RP wymóg przełamania reguły domniemania niewinności jedynie „prawomocnym wyrokiem sądu”, zob. szerzej pkt II opinii zasadniczej
2510	500 § 1	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	500 § 3	+ zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianą w art. 500 § 1 k.p.k., zob. wyżej
2510	500 § 3	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	500 § 4	+ – w pierwszej części zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianą w art. 500 § 1 k.p.k., zaś w drugiej części (posiedzenie bez udziału stron) propozycja zmiany wzbudza moje wątpliwości z uwagi na treść art. 45 ust. 2 zdanie drugie Konstytucji RP, który to standard

		ma bez wątpliwości zastosowanie do postępowania w I i II instancji, a którego uszczegółowieniem są przepisy art. 364 § 1 oraz art. 418 § 1 k.p.k.; jedynie w wypadku uznania, iż wypełnia standard jawności postępowania i publicznego ogłoszenia wyroku sama możliwość publicznej kontroli postępowania polegająca na dostępie do akt w inny sposób, np. przez wyłożenie ich w sekretariacie sądu, otrzymania poświadczonych kopii (tak w niektórych orzeczeniach Trybunał Strasburski), i tę zmianę można zaakceptować, jako sprzyjającą usprawnieniu postępowania nakazowego
2510	500 § 4	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	501	+ zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianą w art. 500 § 1 k.p.k.
2510	501	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2510	502 § 2	– zmiana budzi poważne wątpliwości; nie sądzę, aby w postępowaniu nakazowym należało dopuścić orzekanie pełnego katalogu środków karnych; w tej drodze dolegliwość, orzekana niejako subsydiarnie obok dolegliwości zasadniczej, określonej w art. 502 § 1 k.p.k., mogłaby znacznie przewyższać ową dolegliwość zasadniczą (np. orzeczenie nakazem karnym wieloletniego zakazu prowadzenia pojazdów itd.)
2510	502 § 3	– zmiana integralnie wiąże się ze zmianą proponowaną w § 2; ponieważ zmianę pierwotną oceniam krytycznie, dlatego nie akceptuję i zmiany „wtórnej”
2336	503 § 1	+ zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianą w art. 500 § 1 k.p.k.
2510	503 § 1	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	504 § 1 i 2	+ zmiany celowe, zmierzające do zapewnienia większej funkcjonalności postępowania nakazowego
2510	504 § 1 i 2	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2154	504 pkt 6	? zmiana celowa, zmierzająca do zapewnienia większej funkcjonalności postępowania nakazowego, ale jeszcze głębiej idą propozycje nowelizacji art. 504 k.p.k., zawarte w projekcie poselskim z druku

		nr 2336 oraz w przedłożeniu rządowym, zob. wyżej, dlatego też tamte propozycje zmian oceniam wyżej
2154	505 § 1	+ zmiana zmierzająca do zwiększenia funkcjonalności postępowania nakazowego; należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż propozycja ta możliwa jest do zaakceptowania tylko w wypadku odrzucenia daleko idącej propozycji nowelizacji art. 500 § 4 k.p.k., zawartej w projekcie poselskim — druk nr 2336 oraz w projekcie rządowym; ponieważ zgłosiłem wątpliwości do tamtej propozycji — w konsekwencji aprobując oceniam ten projekt zmiany
2336	506 § 1	+ zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianą w art. 500 § 1 k.p.k.
2510	506 § 1	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2336	507	+ zmiana konieczna, wiążąca się integralnie ze zmianą w art. 500 § 1 k.p.k.
2510	507	+ zob. pozycję wyżej, projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2510	508 § 1 pkt 3	+ propozycja <i>de lege lata</i> słuszna, należy jednak sądzić, iż w momencie, w którym mogłoby dojść do uchwalenia niniejszej zmiany, konieczna będzie znacznie bardziej dogłębna, całościowa nowelizacja rozdziału 54 k.p.k., związana z koniecznością likwidacji od dnia 17 października 2001 r. działalności Kolegiów ds. wykroczeń
2510	523 § 5	– propozycję zmiany oceniam zdecydowanie krytycznie, wypacza ona istotę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, zob. szerzej pkt XII opinii zasadniczej
2510	524 § 3	– zmiana pozostaje w ścisłym związku z propozycją skreślenia art. 101–104; ponieważ rezygnację z instytucji nieważności oceniam krytycznie — zob. szerzej pkt VI opinii zasadniczej — nie akceptuję także i tej zmiany, jako jej konsekwencji
2510	527 § 5	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia „delegacji” do wydania aktu wykonawczego
2336	537 § 1	– przepis zbędny, orzeczenia oddalającego kasację z przyczyn natury zasadniczej nie można ani utożsamiać, ani nawet porównywać z orzeczeniem „utrzymującym w mocy”, zatem niezależnie od proponowanego tu zapisu art. 457 § 2 k.p.k. i tak nie można byłoby stosować do orzeczeń oddalających kasację; co więcej — oddalając

		kasację Sąd Najwyższy orzeka w formie postanowienia, nie zaś wyroku, zatem i z tej przyczyny nie wchodzi w grę stosowanie art. 457 § 2 k.p.k., co dodatkowo świadczy o tym, że proponowany dodatek do art. 537 jest całkowicie zbędny; podkreślić też należy, iż jego wprowadzenie mogłoby nadto wywołać nieporozumienia w zakresie wykładni wzajemnej relacji między tym przepisem a przepisem art. 535 § 2 zdanie ostatnie k.p.k.; błędne jest też stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu przedłożenia rządowego (k. 180 druku nr 2510), iż wszystkie orzeczenia sądu kasacyjnego — także i oddalające kasację — są środkami kształtującymi jednolitość orzecznictwa sądowego; z pewnością nie mają takiego charakteru postanowienia oddalające kasację oczywiście bezzasadne, kasacja o charakterze oczywiście bezzasadnym nie pozwala bowiem na podjęcie rozważań „kształtujących orzecznictwo”
2510	537 § 1	– zob. pozycję wyżej — projekt rządowy identyczny z projektem poselskim, zawartym w druku nr 2336
2510	540 ¹	+ zmiana pozostaje (w zakresie pkt 2) w ścisłym związku ze zmianami proponowanymi do art. 11 § 3 k.p.k. oraz do art. 327 § 2 k.p.k.; jest wręcz niezbędna — potrzeba wznowienia postępowania umorzonego „absorpcyjnie” została omówiona szerzej w pkt IV opinii zasadniczej; równie potrzebne jest uzupełnienie podstaw wznowieniowych określone w pkt 1 proponowanej zmiany — dotychczas brak było jakiegokolwiek instrumentu procesowego, za pomocą którego można byłoby przeciwdziałać manipulacji, polegającej na odwoływaniu — po uprawomocnieniu się wyroku — zeznań lub wyjaśnień, złożonych przez skazanych, którzy skorzystali z przywileju nadzwyczajnego złagodzenia kary związanego właśnie ze złożeniem tych zeznań lub wyjaśnień; zob. również uwagi do zmian proponowanych do art. 434 k.p.k. oraz do art. 443 k.p.k.
2510	542 § 1	– zmiana pozostaje w ścisłym związku z propozycją skreślenia art. 101–104; ponieważ rezygnację z instytucji nieważności oceniam krytycznie — zob. szerzej pkt VI opinii zasadniczej — nie akceptuję także i tej zmiany, jako jej konsekwencji
2510	542 § 3	– zmiana pozostająca w ścisłym związku z omówioną w pozycji poprzedzającej
2510	542 § 4	– zmiana pozostająca w ścisłym związku z omówioną w pozycji poprzedzającej
2510	542 § 5	– zmiana pozostająca w ścisłym związku z omówioną w pozycji poprzedzającej

2510	545 § 1	– zmiana pozostająca w ścisłym związku z omówioną w pozycji poprzedzającej
2510	549	+ zmiana celowa, często właśnie zawodowy kurator sądowy jest podmiotem, który posiada największą wiedzę o tym, jak upływa okres próby, a w szczególności, czy poddany probacji wypełnia nałożone nań obowiązki i czy nie uchyla się od dozoru
2510	552 § 1	– zmiana pozostaje w ścisłym związku z propozycją skreślenia art. 101–104; ponieważ rezygnację z instytucji nieważności oceniam krytycznie — zob. szerzej pkt VI opinii zasadniczej — nie akceptuję także i tej zmiany, jako jej konsekwencji
2510	552 § 2	– zmiana pozostająca w ścisłym związku z omówioną w pozycji poprzedzającej
2510	589 ¹	+ zmiana celowa, powinna istnieć precyzyjna podstawa prawna, w oparciu o którą wydawane będzie postanowienie o ustaleniu statusu takich osób w trakcie ich pobytu na terenie RP
2510	589 ²	+ zmiana celowa; materia ta może i powinna być szczegółowo unormowana, ale nie w ustawie, lecz w przepisach wykonawczych; proponowane brzmienie przepisu w pełni odpowiada wymogom art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, co do precyzyjnego udzielania „delegacji” do wydania aktu wykonawczego
2510	591 § 1	+ zmiana celowa; precyzuje, iż Minister Sprawiedliwości może zwracać się o przejęcie ścigania karnego działając nie tylko z urzędu, ale na wniosek organu procesowego
2510	591 § 2	+ zmiana celowa; istotnie, przepis dotychczas obowiązujący ma zbyt „sztywne” brzmienie i uniemożliwia wystąpienie z wnioskiem o przejęcie ścigania w sytuacji, gdy np. nieznane jest miejsce pobytu pokrzywdzonego; wysunąć należy jednak wątpliwość, czy pkt 3 nie jest ujęty w sposób zbyt niedookreślony
2510	591 § 3	+ zmiana celowa, nie stoi na przeszkodzie, aby dla większej funkcjonalności postępowania stanowisko osoby ściganej wyrażone zostało na piśmie
2510	591 § 4	+ zmiana celowa, precyzująca rolę Ministra Sprawiedliwości z jednej strony, a organu procesowego z drugiej strony, w razie pozytywnego rozstrzygnięcia wniosku o przekazanie ścigania
2510	592 § 1	+ zmiana pozostająca w związku z rozbudowaniem przepisu o dwie nowe jednostki redakcyjne

2510	592 § 2	+ zmiana celowa, zmierza do dostosowania przepisu do norm konwencyjnych i usprawnienia międzynarodowego obrotu w sprawach karnych
2510	592 § 3	+ zmiana celowa, zmierza do dostosowania przepisu do norm konwencyjnych i usprawnienia międzynarodowego obrotu w sprawach karnych
2510	596	+ zmiana bardzo potrzebna; istotnie, regulacja zasady specjalności — obowiązującej w większości państw wspólnoty europejskiej — nasuwa w dotychczasowym ujęciu poważne zastrzeżenia
2510	599	+ zmiana celowa, zmierza do dostosowania przepisu do norm konwencyjnych i usprawnienia międzynarodowego obrotu w sprawach karnych
2510	603 ¹ § 1–6	+ zmiana celowa, zmierza do dostosowania przepisów k.p.k. do norm konwencyjnych i usprawnienia międzynarodowego obrotu w sprawach karnych
2510	604 § 1 pkt 6	+ zmiana celowa, zmierza do dostosowania przepisu do norm konwencyjnych; dotąd kwestia była rozstrzygana w drodze wykładni, iż art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka obowiązuje w polskim porządku prawnym <i>ex proprio vigore</i> (casus Mandugeqi v. — postanowienie SN, II KKN 313/97, OSNKW 1997, nr 9–10, poz. 85)
2510	605 § 1	+ zmiana celowa, usuwa istniejące na tle obecnego brzmienia przepisu wątpliwości co do właściwości funkcjonalnej sądu określonego szczebla
2510	605 § 2	+ zmiana celowa, zmierza do dostosowania przepisów k.p.k. do norm konwencyjnych i usprawnienia międzynarodowego obrotu w sprawach karnych
2510	615 § 3	+ zmiana niezbędna; konieczne są przepisy dostosowujące wewnętrzny porządek prawny do ratyfikowanych (a częściowo — oczekujących na ratyfikację) umów międzynarodowych o działaniu trybunałów międzynarodowych i umożliwiające wykonywanie czynności tych trybunałów na terytorium RP
2510	615 § 4	+ zmiana pozostająca w ścisłym związku z omówioną w pozycji poprzedzającej
2510	615 § 5	+ zmiana pozostająca w ścisłym związku z omówioną w pozycji poprzedzającej

2510	615 § 6	+ zmiana pozostająca w ścisłym związku z omówioną w pozycji poprzedzającej
2510	618 § 1 pkt 12	+ zmiana celowa, usuwa wątpliwości co do klasyfikowania wydatków ponoszonych w związku z postępowaniami w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych
2510	618 § 1 pkt 13	– nie znajduję dostatecznych podstaw, aby należało odchodzić od reguły określonej w art. 620 k.p.k.; w wypadku gdy pokrzywdzony, działający w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub powoda cywilnego, nie ma wystarczających środków na opłacenie pomocy prawnej z wyboru, może i powinna mu być przyznana pomoc prawna z urzędu (art. 78 § 1 w zw. z art. 88 k.p.k.); jeśli natomiast w sprawie brak jest przesłanek do wyznaczenia pełnomocnika z urzędu — strona powinna wyłożyć wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika, a następnie w wypadku skazania i uwzględnienia powództwa cywilnego — wydatki te powinny być zasądzone od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (art. 627 k.p.k.) lub powoda cywilnego (art. 643 k.p.k.)
2510	618 § 2	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia „delegacji” do wydania aktu wykonawczego
2510	619 § 3	+ zmiana wręcz konieczna; zachowanie gwarancji wynikającej z art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka istotnie wymaga wyraźnego uregulowania, że koszty związane z udziałem tłumacza jako pomocnika procesowego oskarżonego pokrywane są przez państwo
2510	621 § 2	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielania delegacji do wydania aktu wykonawczego
2510	638	– zmiana pozostaje w ścisłym związku z propozycją skreślenia art. 101–104; instytucja wznowienia postępowania z urzędu wprowadzana jest w projekcie rządowym w związku z propozycją zlikwidowania instytucji nieważności; ponieważ rezygnację z instytucji nieważności oceniam krytycznie — zob. szerzej pkt VI opinii zasadniczej — nie akceptuję także i tej zmiany, jako jej konsekwencji
2510	648 pkt 1	+ zmiana celowa, nowe brzmienie pełniej oddaje intencję objęcia kognicją sądów wojskowych wszystkich form zjawiskowych przestępstw określonych w rozdziałach XXXIX–XLIV Kodeksu karnego

2510	651 § 3	+ zmiana celowa, przepis § 3 jest istotnie zbędny; przepis art. 31 k.p.k. powinien być i do tej kategorii spraw stosowany bezpośrednio, jeśli tylko umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej
2510	662 § 3	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia delegacji do wydania aktu wykonawczego
2510	666 § 1	– propozycję zmiany oceniam bardzo krytycznie; w projektowanej postaci przepis dotyczący stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego ma nazbyt ocenny i praktycznie niedokreślony charakter; stosowanie domniemania o potrzebie zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania z uwagi na grożącą oskarżonemu surową karę powinno, także w sprawach „wojskowych”, być ściśle sprecyzowane, a zatem ograniczone do kategorii określonej w art. 258 § 2 k.p.k.; klauzula generalna „względem na dyscyplinę wojskową” nie powinna być używana w przepisach statuujących podstawy tymczasowego aresztowania z tych samych przyczyn, co klauzula generalna „stopnia społecznej szkodliwości czynu” — zob. szerzej pkt VIII opinii zasadniczej; w proponowanym brzmieniu przepis nasuwa wątpliwości co do jego zgodności z normami konwencyjnymi
2510	669 § 3	+ zmiana konieczna z uwagi na zawarty w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wymóg precyzyjnego udzielenia delegacji do wydania aktu wykonawczego
2510	673	– zmiana pozostaje w ścisłym związku z propozycją skreślenia art. 101–104; ponieważ rezygnację z instytucji nieważności oceniam krytycznie — zob. szerzej pkt VI opinii zasadniczej — nie akceptuję także i tej zmiany, jako jej konsekwencji
2510	674 § 3	+ zmiana niezbędna, związana z koniecznością likwidacji od dnia 17 października 2001 r. działalności Kolegiów ds. wykroczeń

CZASOPISMO PRAWA KARNEGO
I NAUK PENALNYCH
Rok V: 2001, z. 2 ISSN 1506–1817

KAZIMIERZ ZGRYZEK

OPINIA DO PROJEKTÓW USTAW O ZMIANIE USTAWY — KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO (ORAZ INNYCH USTAW)

Druki nr: 1638 z dnia 15 grudnia 1999 r.; 1655 z dnia 21 grudnia 1999 r.; 1814 z dnia 28 marca 2000 r.; 2154 z dnia 12 lipca 2000 r.; 2336 z dnia 12 października 2000 r.; 2510 z dnia 21 grudnia 2000 r.

Druk nr 2510; Art. 5 § 1

Proponowana zmiana dotyczy przepisu konstytuującego zasadę domniemania niewinności oskarżonego, określoną także przepisem art. 42 ust. 3 Konstytucji RP. W stosunku do dotychczasowego brzmienia kodeksu, proponuje się zastąpienie słów „**dopóki jego (oskarżonego) wina nie zostanie (...) stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu, słowami (...) prawomocnym wyrokiem sądu**”. Zmiana ta jest w pełni zasadna i wynika z faktu, iż dotychczas obowiązujące rozwiązania karnoprocesowe, przewidujące orzekanie o warunkowym umorzeniu postępowania postanowieniem, a także dopuszczające możliwość wydania nakazu karnego (który, w myśl dotąd obowiązujących przepisów, jest postanowieniem, nie zaś wyrokiem) są niekonstytucyjne.

Proponowana zmiana idzie w parze z propozycją stosownej modyfikacji przepisów art. 341 przez dodanie § 5 na temat orzekania o warunkowym umorzeniu postępowania wyrokiem oraz art. 500 § 1 o orzekaniu wyrokiem nakazu karnego.

Druk nr 1655; Art. 10 § 1

Przepis art. 10 § 1 dotyczy zasady ścigania przestępstw z urzędu. Nakłada on na organy ścigania obowiązek wszczęcia postępowania przysto-